

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIV, NR 4 (301)

KWIECIEŃ 2016

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

Giszowiec ciągle odczuwa skutki górniczego fedrowania

DOMY SIĘ PROSTUJE, ALE OSIEDLEM TRZĘSIE!



Budynek na Giszowcu, przy ul. Wojciecha 45-45d, nie tylko został wyprostowany, ale także ma już za sobą docieplenie i urządzoną małą architekturę swego otoczenia

To nic, że pod domami Giszowca – osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – już się nie fedruje. Tąpnięcia i wstrząsy jednak co pewien czas nawiedzają ten rejon. Domami trzęsie. Pękają ściany (zwłaszcza na złączach płyt, z których – jak z klocków, ale całe szczęście, że bardzo solidnie – budynki zmontowano). Spadają obrazy i żyrandole, odpadają kafelki w łazienkach, z pólek na podłogach lądują różnorakie przedmioty. Ostatnio wstrząs taki poruszył Giszowcem w poniedziałek, 11 kwietnia, o godz. 22:07. Nadszedł – co potwierdził Wyższy Urząd Górniczy – z rejonu podlegającego Kopalni Węgla Ka-

miennego „Wieczorek”. Odczuwany był nie tylko w Katowicach, ale i w Mysłowicach.

– Mieszkając w osiedlu od urodzenia – mówi Magdalena Łukaszewska, zastępca przewodniczącego Rady Osiedla i specjalista w Administracji Osiedla – można się nawet do takich poruszeń domów przyzwyczaić, gdy jest ich, silniejszych lub słabszych, każdego roku po kilkanaście, albo i więcej. Z przerażeniem na tąpnięcia reagują ci, którzy od niedawna są giszowianami. Ale skutki takiego potrząśnienia blokami, zwłaszcza tymi 11-kondygnacyjnymi, są u wszystkich jednakowe, owocują rozmaitymi uszkodzeniami i stratami. A te trzeba natychmiast zgłaszać

do kopalni. Meldowanie o tym tak publikatorom, jak i administracji, nie jest podstawą do uzyskania odszkodowań. Jedynie indywidualne, natychmiastowe zgłoszenie się, na początek telefonicznie, poszkodowanego mieszkańca do kopalni – a osiedle nasze jest w zasięgu działania dwu kopalń „Wieczorek” oraz „Murcki - Staszic” – daje szansę na naprawę czegoś lub zwrot przez górnictwo poniesionych strat i kosztów.

– Natomiast w imieniu całego osiedla – o odczuty tąpnięciach i wstrząsach oraz zauważonych od razu uszkodzeniach, chociaż większość z nich dostrzegana jest dopiero po

W TYM NUMERZE

... Nie ma żadnej opieszałości KSM. Wypełniana jest obowiązująca litera prawa. Wprawdzie to paradoks – tak i ja uważam – że nie tylko udziały – nie podlegające przecież waloryzacji – w wysokości kilkuset złotych, ale także te będące, groszowymi (na skutek przeprowadzonej w latach dziewięćdziesiątych powszechnej denominacji) kwotami, nie mogą być wypłacone wcześniej. Musimy jednak tak postępować, gdyż w innym przypadku Spółdzielnia by się naraziła na zarzut działania niezgodnego z obowiązującym prawem. Powyższe wynika z faktu, że członkowie Spółdzielni za jej zobowiązania odpowiadają do wysokości wniesionych udziałów i dopiero „skwitowanie” przez Walne Zgromadzenie działalności Spółdzielni za dany rok „uwalnia” z tej odpowiedzialności za tenże rok, w którym ustało ich członkostwo...

– wyjaśnia prezes Zarządu Krystyna Piasecka

(czytaj na str. 5)

... Nie wszystkie jednak osiedla uzyskały przewagę wpływów nad kosztami. Nawet uwzględniając dodatni bilans otwarcia roku 2015, aż 8 osiedli nie zbilansowało wydatków z wpływami. Największe różnice zanotowano w osiedlach: Śródmieście, Wierzbowa i Ligota. Z kolei najlepiej w 2015 r. gospodarowały osiedla: im. Kukuczki, Centrum-I, Szopienice, Janów i Haprowiec. Wykorzystanie środków z funduszu remontowego „B” zamknęło się w skali całej Spółdzielni nadwyżką w kwocie 4,17 mln zł. Tylko dwa osiedla w niewielkim stopniu nie zbilansowały kosztów z wpływami. Były to: Giszowiec i Gwiazdy...

– informuje przewodniczący RN Jerzy Doniec

(czytaj na str. 4)

... Powiększanie liczby miejsc do parkowania odbywa się niestety prawie zawsze kosztem uszczuplenia powierzchni zielonych i tym samym pogarszania ekologicznego komfortu zamieszkiwania. To zaś powoduje eskalację napięć pomiędzy właścicielami pojazdów oraz pozostałymi mieszkańcami, tymi niezmotywowanymi. Powodem wręcz konfliktów jest nie tylko niewystarczająca liczba miejsc postojowych, ale też „fantazja”, czy raczej niefrasobliwość kierowców – parkujących gdzie popadnie i jak popadnie...

– pisze wiceprezes Zarządu Zbigniew Olejniczak

(czytaj na str. 7)

... mija właśnie 200 lat od powstania pierwszego w dziejach pierwowzoru spółdzielni. Owo unikatowe w skali świata przedsięwzięcie utworzył 11 kwietnia 1816 roku ks. Stanisław Staszic, zakładając – w zakupionym przez siebie majątku ziemskim – Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie (inaczej: Rolnicze Towarzystwo Wspólne Ratowania się w Nieszczęściach)...

(czytaj na str. 2)

(Dokończenie na str. 9)

PRZED 200 LATY POWSTAŁA PIERWSZA W ŚWIECIE SPÓŁDZIELNIA

Biorąc pod uwagę fakt, że w Spółdzielni naszej – w wyniku tak wymiany pokoleniowej, jak sprzedaży mieszkań własnościowo wyodrębnionych – przybywa nowych członków, chociaż ogólna liczba członkowska wcale w ten sposób nie wzrasta, publikujemy na stronie obok **Międzynarodowe Zasady Spółdzielczości** i opatrujemy je aktualnym, oficjalnym znakiem graficznym (logo) **Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (International Co-operative Alliance)**.

Przypomnienie to wiążemy jednocześnie z wielką rocznicą jaką spółdzielczość (zwłaszcza polska) obchodzi w roku 2016. Otóż mija właśnie 200 lat od powstania pierwszego w dziejach pierwowzoru spółdzielni. Owo unikatowe w skali świata przedsięwzięcie utworzył 11 kwietnia 1816 roku ks. **Stanisław Staszic**, zakładając – w zakupionym przez siebie majątku ziemskim – **Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie** (inaczej: **Rolnicze Towarzystwo Wspólnego Ratowania się w Nieszczęściach**). Jednocześnie uwolnił chłopów od pańszczyzny i nadał im w wieczyste użytkowanie gospodarstwa rolne z prawem dziedziczenia.

Ta pierwsza w świecie organizacja o spółdzielczym charakterze obejmowała swym zasięgiem 9 wsi: Białoskóry, Brodnicę, Busieniec, Czerniczyń, Drohiczan, Dziekanów („stolica” spółdzielni), Jarosławiec, Putnowice Górne i Szpikolasy, a także przedmieścia Hrubieszowa – Pobereżany, Podzamcze i Wójtostwo. Wszystkie te tereny miały powierzchnię 6000 hektarów (ok. 12000 ówczesnych mórg),

zamieszkiwało je 4000 mieszkańców, zaś kontrakt o założeniu Towarzystwa podpisało 329 gospodarzy.

Z uprawianych gruntów płacili czynsz i uiszczali opłatę na wspólne cele Towarzystwa, na które szły też dochody z (będących wspólną własnością) młynów i karczm oraz nierozdzielonej części gruntów. Hrubieszowskie Towarzystwo organizowało m.in. wspólne płacenie podatków, opiekę nad poszkodowanymi w wyniku klęsk żywiołowych, prowadziło kasę zapomogowo-pożyczkową, zapewniało też opiekę zdrowotną w założonym szpitalu, prowadziło szkoły ludowe i najzdolniejszym uczniom fundowało stypendia na dalsze kształcenie, wreszcie posiadało dom opieki na starcami i kalekami oraz sierociniec.

Ponieważ Towarzystwo powstało w czasach, gdy Polska znajdowała się pod zaborami, a rejony Hrubieszowa w zaborze rosyjskim, w roku 1822 akt Towarzystwa podpisał car Aleksander I Romanow, a rząd rosyjski zatwierdził ten dokument ponownie w roku 1882. Oparte na właściwych spółdzielczych zasadach samopomocy, solidarności i samorządności – Towarzystwo, chociaż II wojna światowa faktycznie przerwała jego działalność, formalnie istniało do 1952 roku, kiedy decyzją „władz ludowych” zostało zlikwidowane, a jego majątek został współwłaścicielem odebrany i upaństwowiony.

Staszycowi prymat na skalę europejską jest niepodważalny. W wyspecjalizowanych, spółdzielczych, międzynarodowych organizacjach i związkach oficjalne istnienie spółdzielczości wiąże się jednak dopiero z rokiem 1844 i założonym wówczas

przez 28 tkaczy w Anglii, w Rochdale – **Society of Equitable Pioneers (Spółdzielnia Sprawiedliwych Pionierów)**. Tam wypracowane zasady „rochdale” stanowią po dziś dzień fundament zasad spółdzielczych przyjętych przez oficjalny, Międzynarodowy Związek Spółdzielczy.

Aktualnie obowiązują one w wersji uwspółcześnionej w Manchesterze w 1995 roku, na XXI Kongresie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (zorganizowanego w stulecie pierwszego Kongresu). Przyjęta przed 21-laty „**Deklaracja Spółdzielczej Tożsamości**” głosi, że „*spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych aspiracji i potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych poprzez współposiadane i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo*”. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że porównywalny definiujący zapis w statucie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej brzmi: „*Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, która w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą*”.

We wspomnianej „Deklaracji” określone zostały nadto nadrzędne wartości spółdzielni, które w swoim działaniu „*opierają swą działalność na wartościach samopomocy, samoodpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności*”. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni wyznają wartości etyczne: *uczciwości, otwartości, odpowiedzial-*

ności społecznej i troski o innych”. Jednocześnie w uwspółcześnionej formie zostały też zapisane „**Zasady spółdzielcze**” (zwane „manchesterskimi” przez szacunek do tych z Rochdale) jako wytyczne do praktycznego działania spółdzielni. Jest ich siedem (w pełni przytaczany je obok): **I. – Dobrowolnego i otwartego członkostwa, II. – Demokratycznej kontroli członkowskiej, III. – Ekonomicznego uczestnictwa członków, IV. – Autonomii i niezależności, V. – Kształcenia, szkolenia i informacji, VI. – Współpracy pomiędzy spółdzielniami, VII. – Troski o społeczność lokalną**.

Dodać także trzeba, że na tę samą tożsamościową „Deklarację”wołują się ważne dokumenty: Organizacji Narodów Zjednoczonych z 2001 roku – *Wytyczne zmierzające do stworzenia wspierającego środowiska dla rozwoju spółdzielni*, a także Międzynarodowej Organizacji Pracy z roku 2002 – *Zalecenie nr 193 dotyczące promowania spółdzielni*. Zgadza się z nią dokumenty Unii Europejskiej: z listopada 2011 roku – *Biała księga o przedsiębiorstwach spółdzielczych*, uchwalone w sierpniu 2003 roku a obowiązujące od sierpnia 2006 roku *Rozporządzenie o statucie spółdzielni europejskiej* oraz przyjęty w lutym 2004 roku Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów „*O promowaniu spółdzielni w Europie*”. Ten ostatni dokument jest o tyle szczególnie istotny, że zawiera sugestie dla państw członkowskich Unii Europejskiej dotyczące poprawy legislacji dotyczącej spółdzielczości i jej wspierania.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl, katowickasm@gmail.com
GODZINY PRACY: po-

niedzialki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. **TELEFONY - Centrala:** 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Rożdżeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haperowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowieca 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfańskiego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markieffki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia” ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Rożdżeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl



DEKLARACJA SPÓŁDZIELCZEJ TOŻSAMOŚCI

Uchwalona przez XXXI Jubileuszowy Kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchesterze w dniach 20-22 września 1995 r.

DEFINICJA:

Spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych aspiracji i potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych poprzez wspólne posiadane i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo.

WARTOŚCI:

Spółdzielnie opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, samoopowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni wyznają wartości etyczne uczciwości, otwartości, odpowiedzialności społecznej i troski o innych.

ZASADY:

Zasady spółdzielcze są wytycznymi, przy pomocy których

spółdzielnie wprowadzają swoje wartości do praktyki.

PIERWSZA ZASADA:

Dobrowolnego i otwartego członkostwa

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób, które są zdolne do korzystania z ich usług oraz gotowe są ponosić związaną z członkostwem odpowiedzialność, bez jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu płci, przynależności społecznej, rasowej, politycznej czy religijnej.

DRUGA ZASADA:

Demokratycznej kontroli członkowskiej

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami kontrolowanymi przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu swojej polityki i podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący funkcje przedstawicielskie z wyboru są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach szczebla podstawowego członkowie mają równe prawa głosu (jeden członek – jeden głos), zaś spółdzielnie innych szczebli również zorganizowane są w sposób demokratyczny.

TRZECIA ZASADA:

Ekonomicznego uczestnictwa członków

Członkowie uczestniczą w sposób sprawiedliwy w tworzeniu kapitału swojej spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Co najmniej część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni. Jeżeli członkowie otrzymują jakąś rekompensatę od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, jest ona zazwyczaj ograniczona. Członkowie przeznaczają nadwyżki na jeden lub wszystkie spośród następujących celów: na rozwój swojej spółdzielni, jeśli to możliwe przez stworzenie funduszu rezerwowego, z którego przynajmniej część powinna być niepodzielna; na korzyści dla członków proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią; na wspieranie innych dziedzin działalności zaaprobowanych przez członków.

CZWARTA ZASADA:

Autonomii i niezależności

Spółdzielnie są autonomicznymi organizacjami wzajemnej pomocy, kontrolowanymi przez swoich członków. Jeżeli zawierają porozumienia z innymi organizacjami, włączając w to rządy, lub pozyskują swój kapitał z zewnętrznych źródeł, to czynią to tylko na

warunkach zapewniających demokratyczną kontrolę przez swoich członków oraz zachowanie swojej spółdzielczej autonomii.

PIĄTA ZASADA:

Kształcenia, szkolenia i informacji

Spółdzielnie zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia swoim członkom, osobom pełniącym funkcje przedstawicielskie z wyboru, menedżerom i pracownikom tak, aby mogli oni efektywnie przyczynić się do rozwoju spółdzielni. Informują one ogół społeczeństwa – a zwłaszcza młodzież i osoby kształtujące opinię społeczną – o istocie spółdzielczości i korzyściach z nią związanych.

SZÓSTA ZASADA:

Współpracy między spółdzielniami

Spółdzielnie w najbardziej efektywny sposób służą swoim członkom i umacniają ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych.

SIÓDMA ZASADA:

Troski o społeczność lokalną

Spółdzielnie pracują na rzecz właściwego rozwoju społeczności lokalnych, w których działają, poprzez prowadzenie polityki zaaprobowanej przez swoich członków.



Nasze, wspólne sprawy...

Marcowe posiedzenie Rady Nadzorczej tradycyjnie już rozpoczęło rozpatrywanie spraw członkowskich, a to informacja o stanie zadłużeń za wnoszenie opłat za korzystanie z lokalu wg stanu na koniec lutego 2016 r. Zadłużenie to na 29 lutego wyniosło 10 mln 95 tys. zł, a więc było wyższe od tego z końca stycznia o 111,5 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że w ciężar długu zaksięgowano kwotę 261,4 tys. zł stanowiącą niedopłaty z rozliczeń mediów, to można przyjąć, że zadłużenie to w sumie zmalało. Niedopłaty zostaną w najbliższym czasie zlikwidowane.

W strukturze typów lokali zaległości te wyglądały następująco: ■ mieszkania 6 mln 320.595 zł, ■ garaże 115.168 zł, ■ lokale użytkowe 937.312 zł ■ lokale w pawilonach 2 mln 722.122 zł. Nadal najpoważniejszą grupę zadłużonych mieszkańców stanowią te powyżej sześciomiesięcznych zaległości w opłatach. Stanowią one bowiem 47,88% mieszkań. Zaległości w grupie do trzech miesięcy wynoszą 32,25%, a w grupie trzech do sześciu miesięcy 19,87%.

W marcowym posiedzeniu Rada rozpatrywała jedynie trzy wnioski Zarządu o pozbawienie praw członkowskich za uchylenie się od wnoszenia opłat. Pozostali członkowie wytypowani do rozpatrzenia wniosków zdołali uregulować swoje zadłużenie przed terminem posiedzenia. Niestety Rada nie znalazła powodów do ewentualnego odroczenia tych trzech wniosków o wykreślenie z rejestru członkowskiego Spółdzielni. Natomiast Rada uchylila jedną swoją poprzednią decyzję o wykreśleniu z grona członków, gdyż zadłużenie zostało spłacone.

W pierwszym punkcie porządku posiedzenia poświęconym sprawom gospodarczym Rada zajęła się oceną wyników ekonomicznych osiedli i Zakładów Celowych za rok 2015. Ścisłej w zakresie eksploatacji osiedli i Zakładów Celowych, a z wykorzystania funduszu remontowego „B” tylko Osiedli.

Wydatki w osiedlach stanowią główną pozycję kosztów ponoszonych w Spółdzielni. O skali tych wydatków niech świadczą liczby. W 2015 roku koszty eksploatacji w samych tylko osiedlach zamknęły się kwotą 56,2 mln zł, a Zakładów Celowych 13,6 mln zł. Robót remontowych w osiedlach finansowanych z funduszu „B” wykonano za kwotę 20,3 mln zł. W skali całej Spółdzielni osiedla w zakresie eksploatacji zamknęły swoją roczną działalność na plusie, w wysokości 584,8 tys. zł.

Nie wszystkie jednak osiedla uzyskały przewagę wpływów nad kosztami. Nawet uwzględniając dodatni bilans otwarcia roku 2015, aż 8 osiedli nie zbilansowało wydatków z wpływami. Największe różnice zanotowano w osiedlach: Śródmieście, Wierzbowa i Ligota. Z kolei najlepiej w 2015 r. gospodarowały osiedla: im. Kukuczki, Centrum-I, Szopienice, Janów i Haperowiec. Wykorzystanie środków z funduszu remontowego „B” zamknęło się w skali całej Spółdzielni nadwyżką w kwocie 4,17 mln zł. Tylko dwa osiedla w niewielkim stopniu nie zbilansowały kosztów z wpływami. Były to: Giszowiec i Gwiazdy.

Zakres rzeczowy prac remontowych finansowanych z funduszu „B” został w 2015 r. wykonany w 92%. Pewne prace zostaną zakończone z początkiem 2016 roku. Prace te nie stwarzają jednak żadnego zagrożenia dla bezpiecznego zamieszkiwania.

Rozpatrując łącznie wyniki osiągnięte przez osiedla, tak w eksploatacji jak i w funduszach remontowych, tylko jedno osiedle, a mianowicie Ligota nie zbilansowała kosztów z wydatkami.

Trzeba jednak zaznaczyć, że te wskazane nadwyżki są teoretyczne, wirtualne wręcz. Przy

zadłużeniu w opłatach (o czym pisałem wcześniej) będących na poziomie 10 mln zł, trudno mówić o realnych nadwyżkach.

Rada Nadzorcza uznała osiągnięte przez osiedla wyniki ekonomiczne za satysfakcjonujące, zwłaszcza po tym jak osiedla, które nie osiągnęły zrównoważenia wpływów i kosztów na eksploatacji, podjęły już kroki zmierzające do osiągnięcia wyniku dodatniego na przestrzeni 2016 roku.

Zakłady Celowe (Serwis Techniczny, Zakład Ciepłowniczy,

roczna waloryzacja świadczeń ich sytuacji na pewno nie poprawi.

Ponadto Rada stwierdziła, że jedną z przyczyn utrudniającą uzyskanie pełnej efektywności działań windykacyjnych Spółdzielni jest w dużej mierze stan prawny, chroniący dłużników przed zdecydowanymi działaniami egzekucyjnymi.

Również niedostateczna ilość lokali socjalnych, których posiadanie i udostępnianie ciąży na gminie, uniemożliwia przeniesienie do nich osób zadłużonych, mających orzeczone sądownie

KOSZTY EKSPLOATACJI NA PLUSIE, PŁATNOŚCI MIESIĘCZNE NA MINUSIE

Zakład Usług Parkingowych i Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa) nie zbilansowały w 2015 roku kosztów ze sprzedażą swoich usług. Mimo, iż wynik ten miał usprawiedliwienie czynnikami niezależnymi od Zakładów, Rada Nadzorcza zobowiązała Zarząd do dokonania działań organizacyjno-oszczędnościowych w celu przywrócenia równowagi finansowej w ich działalności. Z kolei Rada zapoznała się z informacją Zarządu o zaległościach w opłatach za lokale w KSM na koniec 2015 roku wraz z omówieniem form i skuteczności windykacji. Materiał ten, choć w formie skondensowanej, został już zamieszczony w marcowym numerze „Wspólnych Spraw”. Nie ma więc potrzeby omawiania go w tym miejscu.

Generalna konstatacja to fakt, że w 2015 roku nastąpiło niewielkie, niemniej jednak zmniejszenie zadłużenia w porównaniu do roku 2014.

Rada uznała, że powodem istniejącego zadłużenia jest w głównej mierze postępujące pogarszanie się sytuacji materialnej części mieszkańców, przede wszystkim emerytów i rencistów – stanowiących aktualnie większość mieszkańców naszych spółdzielczych zasobów. Tego-

eksmisje i tym samym rozwiązanie tego nabrzmiałego problemu.

W ostatnim punkcie programu posiedzenia Rada rozpatrywała skierowany do niej wniosek Zarządu o ustanowienie hipotek na zabezpieczenie spłaty kredytów. Na wcześniejszym posiedzeniu Rady omawiana była możliwość otrzymania na preferencyjnych warunkach kredytu na cele remontowe i termomodernizacyjne objęte planem 2016 roku. Niestety aktualnie zaciągnięcie kredytu wymaga stworzenia bankom zabezpieczenia na jego spłatę. Zabezpieczenie stanowiłyby nieruchomości stanowiące własność Spółdzielni lub oddane w wieczyste użytkowanie.

Rada upoważniła Zarząd do obciążenia hipotekami pawilonów wolnostojących i terenów. Oczywiście pod zastaw poszłyby te pawilony i tereny, które stanowiłyby równowartość zaciąganych kredytów. Znaczenie wcześniej ustalono, że pod zastaw hipoteczny nie mogłyby być przeznaczane w żadnym wypadku budynki mieszkalne.

Jak zwykle posiedzenie zakończyło rozpatrzenie korespondencji.

mgr inż. JERZY DONIEC
Przewodniczący
Rady Nadzorczej KSM

Gdy przed ćwierćwieczem (kwiecień 1991 roku!) rozpoczęliśmy w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej comiesięczne wydawanie „Wspólnych Spraw”, przekazujących naszym członkom w szacie dziennikarskiej gazetę, a nie w formie wcześniejszych, powielanych, urzędowych komunikatów, bieżące informacje (ustawowo i statutowo obligatoryjne) dotyczące funkcjonowania Spółdzielni – ani Zarząd, ani Rada Nadzorcza (ówczesne organy KSM były w nowych składach, wybranych po dopiero co dokonanych w Polsce dziejowych zmianach) – o tak odległej perspektywie czasowej nie myślały. Własna gazeta spółdzielni mieszkaniowej była wówczas nowatorstwem w skali kraju. Aż trudno sobie dziś uzmysłowić, że podówczas niektórzy ze spółdzielców kontestowali zainicjowanie gazety, jak i rozpoczynaną wówczas komputeryzację KSM. Obecnie prasa spółdzielczości mieszkaniowej i komputeryzacja są powszechnością jak Polska długa i szeroka. Podobnie jak **witryny internetowe** (nasza: www.ksm.katowice.pl) będące teraz nawet prawnym obowiązkiem. My, w Katowickiej SM, mamy ją już niemal 10 lat, od sierpnia 2006 roku. Obecnie naszą nowością jest od miesiąca – i znów niemal pioniersko po nią sięgnęliśmy inspirowani wnioskami mieszkańców niektórych osiedli – prowadzenie własnego **Facebooka**.

Zadania informacyjne tych trzech środków przekazu i wzajemnego kontaktu między organami Spółdzielni i jej członkami, ściśle spletają się z przekazami niejako edukacyjnymi. Wiedzy nigdy dość. Chyba każdy sprawdził na własnej skórze prawdziwość tej zasady. I to nie tylko wtedy, gdy dotknęła go wówczas, kiedy przypomniano mu kanon wywodzący się z prawa rzymskiego, a stanowiący, iż „ignorantia iuris nocet” – „nieznajomość prawa szkodzi”. Nie można bowiem (w postępowaniu prawnym) zasłaniać się nieznajomością prawa. Nikt nie może podnosić, że zachował się niezgodnie z obowiązującą normą (skodyfikowaną w przepisach), bowiem o niej nie wiedział. W skali polskiego państwa, dla poprawnego stosowania tej zasady konieczne jest, aby wszystkie akty prawne były publikowane w sposób umożliwiający obywatelom zapoznanie się z nimi w powszechnych źródłach prawa, a więc w „Dzienniku Ustaw” i „Monitorze Polskim”, tyle że na dziś tych różnych regulacji prawnych jest tyle, a na dodatek dość często zmienianych, że jeśli nie ma się wykształcenia prawniczego, to

nie sposób wszystkiego ogarnąć, a i wśród prawników jest coraz większa specjalizacja.

Na miarę naszej Spółdzielni to co ważne dla naszych członków i innych mieszkańców, staramy się by znalazło wyraz w druku (na łamach „Wspólnych Spraw”, najczęściej w formie specjalnego dodatku do kolejnego wydania gazety). Dotyczy to zwłaszcza Statutu i wszystkich regulaminów, a także jest udostępnione w witrynie internetowej. Oczywiście te wszystkie wewnętrzne przepisy zawsze są także dostępne w siedzibie Spółdzielni.

O bok udostępniania tekstów obowiązujących zasad prawnych (w Spółdzielni – to trzeba podkreślić – uchwalanych przez samych członków, ale na kanwie ustaw sejmowych) wielokrotnie w naszej gazecie, a za nią i w internetowej witrynie, publikowane są wyjaśnienia związane z praktycznymi skutkami obowiązywania danych norm. Do wielu kwestii omawianych przez owo minione ćwierćwiecze i ja, i inni autorzy określonych publikacji z oczywistych względów muszą okresowo powracać. Nie dlatego, by „przynudzać” Czytelników, ale z tej przyczyny, że domagają się tego niektórzy nasi członkowie. O czymś tam bowiem – mimo informowania i edukacyjnego wyjaśniania – jednak nie dowiedzieli się, czasem czegoś zapomnieli, a obecnie, najczęściej, jeszcze... nie dowiedzieli się, bowiem od niedawna są z naszą Spółdzielnią związani. Owszem mieszkają w zasobach KSM, ale oddziedziczyli lub odkupili posiadane mieszkanie i w materię prawną nie zdołali się jeszcze wdrożyć.

I w tym miejscu kłania się druga rzymska zasada jaką w niniejszych refleksjach przytaczam: „Repetitio est mater studiorum” – „powtarzanie jest matką wiedzy (uczenia się)”. Powtarzać będę bowiem – co dostrzegą stali i uważni Czytelnicy – pewne wyjaśnienia, które już wcześniej były publikowane przeze mnie i inne osoby z grona samorządu spółdzielczego i pracowników KSM. Ale ponieważ obowiązkiem prawnym Spółdzielni jest informować (a

my dodajemy: także – edukacyjnie wyjaśniać), przeto – gdy niektóre kwestie nabrzmiewają – powracam do wyjaśnień oczekiwanych przez pewne grono spółdzielców. Powracam z nadzieją, że trafią do zainteresowanych oraz pozostałych członków i staną się ich praktyczną oraz wykorzystywaną wiedzą. Ze metoda powtarzania zawodzi.

Rozpoczynam od pewnego listu (sięgam po przykładowy i w treści zbieżny z innymi), w którym respondentka w emocjonalnych słowach skarży się na – jej zdaniem – opieszałość Spółdzielni w wypłaceniu jej zwrotu dwu udziałów, po dokonanej transakcji zbycia garażu (członkiem jest nadal dysponując lokalem mieszkalnym). „Minał rok (transakcja zbycia była dokonana w marcu 2015 r.) – jak długo mam jeszcze czekać, czemu trzymacie moje pieniądze?” – brzmią pytania.

przypadku Spółdzielni by się narażyla na zarzut działania niezgodnego z obowiązującym prawem. Powyższe wynika z faktu, że członkowie Spółdzielni za jej zobowiązania odpowiadają do wysokości wniesionych udziałów i dopiero „skwitowanie” przez Walne Zgromadzenie działalności Spółdzielni za dany rok „uwalnia” z tej odpowiedzialności za ten rok, w którym ustalo ich członkostwo.

Inny list. Jego autor, wieloletni członek Spółdzielni, posiadający od zasiedlenia mieszkanie lokatorskie, na mocy ustawy „uwłaszczeniowej” na ówczesne czasy w jego ocenie sporo, bo za kilkaset złotych, dokonał w 2007 roku notarialnego wyodrębnienia mieszkania na własność. Po długim wywodzie o sprawiedliwości dziejowej, która umożliwiła mu w ocenie wielu – niemal za bezcen zostanie właścicielem lokalu 57-metrowego, (podczas gdy inni „fraje-

REPETITIO EST MATER STUDIORUM

Wprawdzie pierwsze wyjaśnienie w tej sprawie autorka listu dostała we wrześniu ubiegłego roku, w dwa tygodnie od daty wystosowania korespondencji, ale obecnie znów pyta (epitetów nie przytaczam). A Spółdzielnia wyjaśniała wówczas, a ja ponawiam tę informację obecnie, że zwrot udziału członkowskiego nie może być zrealizowany natychmiast, jak to się mówi i zazwyczaj oczekuje: „od ręki”. Zgodnie z § 62 ust. 3 Statutu KSM (ustalenie zgodne z ustawową dyrektywą!) następuje to w terminie miesiąca od daty zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie sprawozdania finansowego za rok kalendarzowy, w którym doszło do ustania członkostwa w Spółdzielni np. do określonej transakcji, czy też wygasło czyjeś członkostwo poprzez wykreślenie z listy członków itp. Ponieważ sprzedaż garażu nastąpiła w 2015 roku, wypłata udziałów może nastąpić dopiero w roku następnym (w tym przypadku w roku bieżącym tj. 2016) w miesiąc po zatwierdzeniu przez tegoroczne Walne Zgromadzenie (będzie w czerwcu br.) sprawozdania za ów 2015 rok. Nie ma więc żadnej opieszałości KSM. Wypełniana jest obowiązująca literatura. Wprawdzie to paradoks – tak i ja uważam – że nie tylko udziały – nie podlegające przecież waloryzacji – w wysokości kilkuset złotych, ale także te będące, groszowymi (na skutek przeprowadzonej w latach dziewięćdziesiątych powszechnej denominacji) kwotami, nie mogą być wypłacone wcześniej. Musimy jednak tak postępować, gdyż w innym

rzy” z jego bloku wcześniej latami płacili za to samo po kilkadziesiąt tysięcy złotych), respondent pisze, że teraz sprzedał to swoje lokum i domaga się „natychmiastowego zwrotu wpisowego, udziałów, wkładów członkowskich, budowlanych i mieszkaniowych, wpłaty na fundusz zasobowy”. Pomieszczenie z popłataniem. Ubolewać można tylko, że były nasz członek i mieszkaniec, przez wszystkie lata związku ze Spółdzielnią, nie nauczył się nawet odróżniać jednej relacji finansowej od drugiej, nie zapoznał się z powszechnie dostępnymi przepisami.

Nim rozwiążę ten finansowy supeł, muszę przypomnieć spółdzielcom nieco starszym, albo też zrobić mały wykład historyczno-ekonomiczny tym urodzonym (tak mniej więcej) po roku 1980. W tymże roku w Polsce (wówczas Ludowej) powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, z około 10 milionami członków, co było wyrazem sprzeciwu Polaków wobec panującego ustroju. Rok później władze broniące chwiejącego się ustroju wprowadziły stan wojenny. W 1989 roku po wyborach do Sejmu i Senatu oczywistym stało się, że dotychczasowy tzw. socjalistyczny ustrój przegrał i powstała nowa rzeczywistość polityczna i ekonomiczna.

Jednym z najważniejszych etapów, następujących nieustannie zmian w zaistniałej odtąd III Rzeczypospolitej Polskiej, była reforma finansowa. Konieczna, bo dawna gospodarka

(Dokończenie na str. 6)

faktycznie zbankrutowała, a nowa wymagała skutecznych podwalin. Szalała wówczas inflacja. Płace (i wydatki) miesięczne liczone były w milionach złotych. 1 stycznia 1995 roku wprowadzona została **denominacja** naszej waluty. Za każde 10.000 złotych dotychczasowych („starych”) otrzymaliśmy wówczas 1 złoty nowy, w skrócie: PLN. Za milion starych – nowych złotych 100. I skutki tej denominacji (ogromne plusy, ale i pewne minusy) odczuwamy po dzień dzisiejszy. Wiadome są także w określaniu obecnej wartości dawnych kwot, jakie uiszczali spółdzielcy wiążąc się ze Spółdzielnią przed denominacją. Dotyczy to w szczególności wszelkich kwestii rozliczeniowych związanych z mieszkaniem lub innym lokalem będącym w zasobach spółdzielczych (bez różnicy – czy o statusie wyodrębnionej własności, czy o statusie spółdzielczego prawa do lokalu typu własnościowego lub lokatorskiego), a powstaje natychmiast, gdy dochodzi do takich wydarzeń, jak: powstanie spadku, darowizny, sprzedaży-kupna, rezygnacji z członkostwa w Spółdzielni, czy też jego utraty w wyniku wykreślenia itp.

Zainteresowani, co zrozumiałe, dość szybko składając wnioski o zwrot wpłat, jakich ongiś, przystępując do Spółdzielni, dokonywali w postaci **udziałów i wkładów członkowskich**. Wysockość tych pierwszych (udziałów) – warunkujących członkostwo – na przestrzeni lat ulegała wielokrotnie zmianom. Obowiązującą od zarania Spółdzielni mieszkaniowych zasadą zawsze było, iż osoba ubiegająca się o członkostwo winna uiścić wymagane wpłaty w wysokości określonej w dacie przystąpienia do Spółdzielni (dotyczyło to też wymaganego uzupełnienia udziałów w przypadku nabycia prawa do następnych lokali – np. obok posiadanego mieszkania – garażu, drugiego mieszkania itd., data nabycia lokalu powodowała wymóg wpłaty udziału związanego z tym lokalem w wysokości obowiązującej w tej dacie). Nawet jeśli na przestrzeni lat wysokość obowiązującego dla uzyskania członkostwa udziału wzrastała, lub co też zaistniało, zmieniała się liczba statutowo wymaganych udziałów w zależności od rodzaju lokalu (mieszkanie – 1, garaż – 2, lokal użytkowy – 5) i ich ilości (większej niż 1 lokal) w gestii jednego członka – nie powstawał równoczesny obowiązek wstecznego uzupełnienia wpłatami uprzednio kwot i dopłaty do wysokości nowych udziałów, wymaganych w późniejszym czasie dla uzyskania członkostwa. W taki to sposób zadeklarowany i wniesiony **udział członkowski nigdy nie był uzupełniany jakiegokolwiek dodatkową wpłatą** stąd w ewidencji członkowskiej wartości udziałów członkowskich są różne.

REPETITIO EST MATER STUDIORUM

Oto przykłady: udział z roku 1970 w wysokości 500,00 zł nie był nigdy uzupełniony dodatkową wpłatą, podczas gdy w latach 1984-1988 – wymagany udział stanowiła już kwota 3.000,00 zł, w latach 1989-1990 – było to 5.000,00 zł, a w kolejnych latach: 1991-92 – już 200.000,00 zł, w roku 1993 – 700.000,00 zł, w 1994 – aż 880.000,00 zł.

Od roku 2003 (stanowi o tym §16 ust. 1 Statutu KSM) wymagany jest udział członkowski w wysokości 400,00 zł, (zaś wpisowe wynosi – na mocy tego samego przepisu – 25% aktualnego, zmieniającego się corocznie, minimalnego wynagrodzenia, określonego w odrębnych przepisach i podawanego w oficjalnych komunikatach Głównego Urzędu Statystycznego).

Po denominacji złotego, wartość – wniesionych przed tą datą udziałów – uległa obligatoryjnemu i natychmiastowemu przeliczeniu. W efekcie członek Spółdzielni posiadający przykładowo w roku 1970 jeden udział o wartości nominalnej 500,00 zł, obecnie nadal posiada 1 (tenże sam) udział, ale o aktualnej wartości 0,05 zł (5 groszy!). Odpowiednio: późniejszy udział o wartości 5.000,00 zł – przekształcił się w aktualną wartość 0,50 zł, a ten wynoszący 880.000,00 zł – w kwotę 88,00 zł.

Ponieważ wnioskodawcy w związku z ustaniem członkostwa domagają się zazwyczaj niezwłocznego zwrotu udziału członkowskiego, konieczne są w tej kwestii dwie informacje związane z ogólnodostępnymi przepisami. Po pierwsze – zwrot udziału członkowskiego (omówiony szczegółowo powyżej jako wyjaśnienie dotyczące pierwszego listu) następuje w terminie miesiąca od daty zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie sprawozdania finansowego za rok kalendarzowy, w którym zaistniała sytuacja pozwalająca ubiegać się o taki zwrot. Gdyby na przykład coś takiego nastąpiło w bieżącym, 2016 roku, to zwrot udziału będzie możliwy dopiero po „Walnym” odbytym w roku 2017, zatem praktycznie w drugiej połowie przyszłego roku.

Po drugie – mocą ustawy o waloryzacji udziałów członkowskich w spółdzielniach mieszkaniowych (*Dz. U. 1991, nr 83, poz. 373*), art. 1, pkt 1) – udziały nie podlegają waloryzacji, zwraca się zatem ich wartość ujętą w ewidencji Spółdzielni na odrębnym funduszu udziałowym (np. owe – po przeszacowaniu – 5 groszy a nie 500 złotych i 88 zł a nie 880.000 zł!). Trzeba mieć tę świadomość. Wów-

czas może mniej emocjonalnie będzie się domagało owej natychmiastowej wypłaty.

Dalsze wnioski dotyczą zwrotu tak zwanego „**wpisowego**”. Tę kwestię rozstrzygają przepisy ustawy Prawo spółdzielcze (*Dz. U. 1982, nr 30, poz. 210*). Stwierdza się w niej w art. 78, § 1, ust. 2, że podstawowymi funduszami spółdzielni są: **fundusz udziałowy** (powstający z wpłat udziałów i podlegający zwrotowi w razie wystąpienia członka ze spółdzielni) oraz **fundusz zasobowy** powstający między innymi z wpłat wpisowych dokonywanych przez członków. Jednocześnie w art. 26, §2 ustawa ta stwierdza, iż „byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego oraz innego majątku spółdzielni” – co oznacza, że **wpisowe nie podlega zwrotowi** (tak formuluje to również Statut KSM w §16, pkt 6).

Zupełnym nieporozumieniem są wnioski dotyczące zwrotu **wkładu budowlanego** czy **mieszkaniowego**. Pojęcia te są nadto mylone. Można to usprawiedliwić zarówno brakiem szczegółowej wiedzy (stąd niniejsze powtórzenia spraw już wyjaśnianych), jak i faktem ustawowego braku prawnej możliwości ustanawiania spółdzielczych mieszkań lokatorskich. Ale – idzie zmiana: przedstawiciele obecnych władz państwowych zaczęli ostatnio wypowiadać się na temat konieczności odejścia od głównego nurtu pozyskiwania nowych mieszkań tylko drogą wykupu na własność i wskazują na pilną potrzebę powstawania mieszkań na wynajem. Czy to oznacza, że spółdzielczość odzyska posiadane od swego zarania (w XIX wieku) prawo budowania mieszkań lokatorskich – nie wiadomo. A wracając do wkładów budowlanego i mieszkaniowego – to pieniądze te nie leżą na jakimkolwiek koncie. Zostały dawno temu wydatkowane na budowę konkretnego mieszkania (w którym dany członek zamieszkał) i stanowią jego immanentny składnik, nie do wyodrębnienia.

A zgłębiając ten problem trzeba się odnieść do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (*Dz. U. 2013, poz. 1222*). Art. 172, pkt 3 tak to ujmując: „Zbycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu obejmuje także wkład budowlany. Dopóki prawo to nie wygaśnie, zbycie samego wkładu jest nieważne.” Natomiast w przypadku posiadania przez członka spółdzielni prawa odrębnej własności lokalu, to wiążące są sformułowania

zawarte w Art. 18, pkt 2 „Członek, o którym mowa w ust. 1, wnosi wkład budowlany według zasad określonych w statucie i w umowie, o której mowa w ust. 1, w wysokości odpowiadającej całości kosztów budowy przypadających na jego lokal.” oraz w Art. 19, pkt 1 „Z chwilą zawarcia umowy, o której mowa w art. 18 ust. 1, powstaje roszczenie o ustanowienie odrębnej własności lokalu, zwane dalej „ekspektatywą odrębnej własności lokalu”. Ekspektatywa odrębnej własności lokalu jest zbywalna, wraz z wkładem budowlanym albo jego wniesioną częścią, przechodzi na spadkobierców i podlega egzekucji.”

Gdy jakaś osoba zbywa czy daruje lokal – to odzyskuje lub przekazuje dalej swój wkład w cenie będącego przedmiotem transakcji lokalu i z taką waloryzacją na jaką „wyceńnię” ów posiadany lokal. Wraz z dopuszczeniem do wolnego obrotu mieszkaniowego mieszkaniami spółdzielczymi przez posiadaczy tych lokali, bez wymogu pośrednictwa Spółdzielni, stworzony został system bezpośredniego odzyskiwania wniesionych w swoim czasie wkładów budowlanych przez zainteresowanych lub ich spadkobierców od nabywców tych praw majątkowych.

Wyjatkami są szczególne przypadki, gdy lokal przekazywany jest do dyspozycji Spółdzielni. Wówczas taką „operację” przeprowadza Spółdzielnia w sposób, który także jest uregulowany w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych i w statucie. Odzwierciedleniem tego, jak i skutków zachodzących zmian w relacjach prawno-finansowych Spółdzielni ze spółdzielcami na tle m.in. przekształceń majątkowych i rozliczeń z funduszami (w tym także dotyczących zmian w składzie członkowskim), są dane zamieszczone w corocznych sprawozdaniach finansowych Spółdzielni – zarówno po stronie „aktywów” (środki trwałe), jak i „pasywów” (fundusze własne), ponieważ wyodrębnieniu każdego lokalu czy wykreśleniu z członkostwa towarzyszy odpowiednie zmniejszenie funduszy: wkładów i udziałowego. Już w czerwcu kolejne Walne Zgromadzenie członków KSM. Przed nim każdy z członków będzie mógł się zapoznać ze wszystkimi dokumentami prezentującymi miniony rok. Zatem także i tymi dotyczącymi spraw tutaj omawianych.

KRYSTYNA PIASECKA

Tytuł „Gorącego tematu” wcale nie jest przesadzony, a nawet można by rzec – nawet nie oddaje poziomu napięć i emocji związanych z ciągle nazbyt małą liczbą miejsc do parkowania w osiedlach i zespołach budynków (nie tylko naszej Spółdzielni). Wyobraźnia architektów projektujących nasze osiedla w drugiej połowie ubiegłego wieku, ograniczana obowiązującymi wówczas urzędowymi normatywami, nie przewidywała masowego przyrostu ilości samochodów. Cywilizacyjnego skoku z jednego auta na kilka, a nawet kilkanaście rodzin w budynku, do najczęściej (obecnie) jednego na rodzinę, ale nierzadko nawet dwóch, a czasem trzech pojazdów przypadających na użytkowników jednego lokalu mieszkalnego.

Osiedla, w których przychodzi nam mieszkać i żyć, zaprojektowane zostały w ten sposób, że mają nie tylko zbyt małą liczbę miejsc parkingowych, ale i z racji gęstości zabudowy najczęściej nie posiadają odpowiedniej powierzchni terenów przyległych do ewentualnego wykorzystania ich pod tworzenie nowych miejsc dla „czterech kółek”. W okresie (powiedzmy) ostatnich trzydziestu lat, każdego roku, w różnych lokalizacjach, budowanych jest od kilkunastu do kilkudziesięciu miejsc parkingowych, co pozwoliło na łączne stworzenie w skali naszej Spółdzielni kilku tysięcy nowych miejsc dla aut. Wszędzie tam, gdzie to było możliwe. Z każdym rokiem szans wykorzystania terenów na nowe miejsca do parkowania jest coraz mniej i – niestety – zbliżamy się do kresu tych możliwości. Kolokwialnie rzecz ujmując: tereny nie są z gumy i nie da się ich rozciągnąć.

Powiększanie liczby miejsc do parkowania odbywa się niestety prawie zawsze kosztem uszczuplenia powierzchni zielonych i tym samym pogarszania ekologicznego komfortu zamieszkania. To zaś powoduje eskalację napięć pomiędzy właścicielami pojazdów oraz pozostałymi mieszkańcami, tymi niezmotywowanymi. Powodem wręcz konfliktów jest nie tylko niewystarczająca liczba miejsc postojowych, ale też „fantazja”, czy

raczej niefrasobliwość kierowców – parkujących gdzie popadnie i jak popadnie (proszę spojrzeć na przykładowe zdjęcia ilustrujące ten tekst!). Nagminne jest rozjeżdżanie trawników, blokowanie chodników, dróg rowerowych, dojazdów do garaży i boksów śmietnikowych itp.

Najbardziej bulwersujące jest jednak parkowanie pod budynkami w sposób utrudniający dojazd karetka pogotowia i wozów gaśniczych straży pożarnej do wejść do klatek schodowych. Żle zaparkowany samochód stanowi niemałe zagrożenie. Może być przyczyną tragedii. Ściąga też surowe konsekwencje prawne

malne wykorzystanie istniejących możliwości poprzez prawidłowe oznakowanie poziome i pionowe miejsc parkingowych i dróg osiedlowych. W części osiedli podjęto już decyzje o ograniczeniu dostępu do miejsc parkingowych – zlokalizowanych na terenach spółdzielczych i wybudowanych staraniem i na koszt użytkowników lokali – tylko dla mieszkańców budynków spół-

drogowym, uprawnienia policji czy straży miejskiej.

Innym rozwiązaniem choć części nabrzmiałego problemu jest ustanowienie na terenie osiedla tak zwanej strefy zamieszkania. W odróżnieniu od dróg wewnętrznych – strefy zamieszkania objęte są postanowieniami przepisów o ruchu drogowym, a co za tym idzie kwestie parkowania są na ich terenie uregulowane.

Mgr Zbigniew Olejniczak

Wiceprezes

Zarządu KSM

PARKINGOWY WĘZEL GORDYJSKI



Niestety tak parkuje się w jednym z naszych osiedli...

na właścicieli tak zaparkowanych pojazdów. Kiedy dojdzie do tragedii, powiedzenie – mądry Polak po szkodzie – niczego nie odwróci, niczego nie załatwi, ani nie usprawiedliwi. Dlatego trzeba – proszę o to usilnie – aby kierowcy mieli zawsze na uwadze dbałość o bezpieczeństwo swoje i innych podczas ruchu na osiedlowych drogach i w doborze miejsc parkowania swych aut, by nie stwarzali zagrożeń dla bezpieczeństwa zamieszkiwania.

Poszukując – choćby częściowych rozwiązań problemów z parkowaniem – Rady i Administracja Osiedli, razem ze służbami Spółdzielni oraz nierzadko z policją i strażą miejską, stosują cały wachlarz działań zmierzających do złagodzenia uciążliwości wynikających z tego powodu. O budowie nowych miejsc parkingowych w miarę możliwości terenowych i finansowych wspominałem już wcześniej, ale ważne jest też opty-

dzielczych i ich gości. Służą temu celowi odpowiednie oznakowanie, szlabany, karty magnetyczne, identyfikatory, składane blokady zamykane na klucz czy kłódkę.

W niektórych osiedlach podpisane zostały umowy z firmami czuwającymi nad tym, aby tylko osoby uprawnione, zgodnie z publicznie wyeksponowanym regulaminem, mogły korzystać z miejsc parkingowych przeznaczonych dla mieszkańców danych posesji. Chroniąc miejsca postojowe tylko dla mieszkańców budynku i ich gości, wynajęta firma walczy z problemem stosując wysokie opłaty za nieuprawnione parkowanie na prywatnej własności, poprzedzając to zakładaniem blokad na koła pojazdów. Należy bowiem pamiętać, że drogi na terenie osiedli – to w zdecydowanej większości tzw. drogi wewnętrzne, na gruncie prywatnym Spółdzielni (a więc jej członków). Nie obejmują ich przepisy o ruchu

wane. Pojazd można pozostawić tylko w wyznaczonych do tego miejscach, a policja i straż miejska mogą interweniować, gdy kierowcy łamią przepisy. Zatem chodniki i tereny zielone, a także miejsca postojowe dla niepełnosprawnych są prawnie chronione. Jeśli na osiedlu nie ma ustanowionej strefy zamieszkania, policja czy straż miejska nic nie poradzą na złe pojętą fantazję kierowców. Trzeba wtedy sięgać po inne, bardziej skomplikowane i długotrwałe procedury wynikające z przepisów prawa oraz inne środki egzekwowania poszanowania mienia i bezpieczeństwa. Natomiast gdy strefa zamieszkania jest ustanowiona, korzyści odczuwają nie tylko kierowcy, lecz także piesi, gdyż w strefie obowiązuje ograniczenie prędkości do 20 km/h, co wydatnie poprawia także bezpieczeństwo.

Muszę zaznaczyć, że dobrodziejstwa wynikające z ustanowienia strefy zamieszkania niosą za sobą również znaczne ograniczenia związane z koniecznością spełnienia warunków określonych w rozporządzeniu ministra infrastruktury. Może się to łączyć np. z koniecznością likwidacji części miejsc postojowych zlokalizowanych zbyt blisko budynków mieszkalnych, placu zabaw czy boiska. W przypadku niewielkiego parkingu, tj. do 4 stanowisk, odległość minimalna wynosi 7 metrów i zwiększa się do 10 m,

(Dokończenie na str. 8)

PARKINGOWY WĘZŁ GORDYJSKI

(Dokończenie ze str. 7)

gdy stanowisk jest 5-60, ale aż do 20 m jeśli stanowisk jest więcej niż 60. Odległość parkingu od granicy działki budowlanej wynosi zaś odpowiednio minimum 3 m przy 4 stanowiskach, 6 m dla 5-60 oraz 16 m dla większej liczby miejsc postojowych. Wyznaczenie miejsc parkingowych i wprowadzenie strefy zamieszkania daje podstawę do egzekwowania od mieszkańców prawidłowego parkowania z poszanowaniem terenów zielonych i zasad bezpieczeństwa. Świadomość tych właśnie rygorystycznych ograniczeń jest prawdopodobnie przyczyną ustanawiania stref zamieszkania w znikomej części naszych osiedli i tylko w niektórych ich rejonach.

Tego typu decyzje muszą być konsultowane z mieszkańcami i poprzedzone informacjami o wszelkich korzyściach i ograniczeniach oraz skutkach braku ich przestrzegania, muszą uzyskać konsensus społecznej zgody i przyzwolenia. Mając świadomość trudności i ograniczeń w rozwiązywaniu problemów z parkowaniem w obrębie danego budynku, zespołu domów czy też w całym osiedlu – w podejmowaniu ustaleń o parkingach i miejscach postojowych uczestniczyć powinni możliwie wszyscy mieszkańcy, w sposób demokratyczny i bezpośrednio lub co najmniej poprzez samorządowe Rady Osiedli i Administracje, ale zawsze ze świadomością ograniczenia swoich oczekiwań do realnych możliwości oraz gotowości podporządkowania się przyjętym zasadom oraz obowiązującym



przepisom. Niestety, muszę – na podstawie interwencyjnych korespondencji oraz wielu rozmów z mieszkańcami i dyskusji podczas spotkań czy zebrań – stwierdzić, że formułowane oczekiwania i wnioski dotyczące tego trudnego problemu idą często w kierunku żądania rzeczy niemożliwych do spełnienia.

Widziałem sporo miast zachodnioeuropejskich i tamtejsze wyodrębnione osiedla. W Austrii, Niemczech, Danii czy Szwecji samochody z zasady parkowane mogą być tylko na obrzeżach osiedli, a w ich wnętrzu odbywa się tylko ruch pieszy i rowerowy, zaś prawo wjazdu aut jest ograniczone do pojazdów uprzywilejowanych. Prawda, że to piękne? Ale też prawda, że niemożliwe do wprowadzenia w naszych warunkach. No i cóż nam z takiej wiedzy, kiedy kompletnie nie przystaje to do naszej rzeczywistości. W tym miejscu mała dygresja: co to za nowy styl życia kształtuje się od pewnego czasu, według którego – dla zachowania dobrej kondycji i figury – jeździ się autem wszędzie,

nawet na siłownię, tylko po to, aby tam poćwiczyć na stacjonarnym rowerze?

Wracając do tematu, a raczej do sformułowanego w tytule problemu parkowania, to czy naprawdę stanowi on obecnie prawdziwy węzeł gordyjski, nierozwiązywalny? Czy nie da się niczego zrobić dla znalezienia możliwych do wykorzystania działań łagodzących problem? Takie postawienie tej kwestii jest oczywiście nieprawdą, bowiem możliwości zmian – choć ograniczone – jednak są, i już o nich wcześniej wspomniałem. Niektóre działania zastosowane w pewnych naszych osiedlach już sprawdziły się i warto im się przyjrzeć oraz z powodzeniem zastosować w innych osiedlach. Mam nadzieję, że dobrym momentem jest obecny okres przeglądów wiosennych, prowadzonych wspólnie przez przedstawicieli Rad i Administracji Osiedli. Dużą nadzieję wiąże też – po moim osobistym spotkaniu z I. Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Katowicach podinspektorem magistrzem **Robertem Łuszczem** – z obietnicą bliższej współpracy ze Spółdzielnią przedstawicieli policji, podczas konsultacji społecznych nad tworzeniem „mapy zagrożeń”, o której szerzej można było przeczytać w poprzednim wydaniu „Wspólnych Spraw”. Uważam, że fachowe wsparcie przez policję naszych wysiłków w zakresie, między innymi uporządkowania oznakowania dróg osiedlowych, wskazania rejonów dla ustanowienia stref zamieszkania, a także skuteczne interwencje policyjne, mogą w znacznym stopniu unormować sytuację w osiedlach KSM.



Niechlubny prymat budynku przy ul. Józefowskiej 84

DROBNE DEWASTACJE SPORO KOSZTUJĄ

Dziewięć osiedli: Centrum-I, Graniczna, Gwiazdy, Haperowiec, Ligota, Murcki, Superjednostka, Szopienice, im. Zgrzebnika – uchroniły się w marcu br. od strat, czego trzeba im pogratulować.

Wydatki z tytułu dewastacji poniosły natomiast społeczności w osiedlach:

■ **Giszowiec:** przy ul. Wojciecha 11a wymieniano zdewastowane oprawy oświetleniowe, przy ul. Wojciecha 47c szklono po stłuczeniu gablotę ogłoszeniową, przy ul. Karliczka 3 naprawiano skrzynki pocztowe i szklono gablotę (razem 720 zł)

■ **Janów:** przy ul. Zamkowej 52 w drzwiach wejściowych wstawiać trzeba było nową szybę (150 zł);

■ **im. Kukuczki:** przy ul. Karpackiej 10 naprawiano zniszczone skrzynki na listy (46 zł);

■ **im. Ściegiennego:** w budynku przy ul. Józefowskiej 84 – zniszczona lampa ledowa na parterze (259 zł) oraz zdewastowana kasetka wezwań w windzie (2400 zł);

■ **im. Ściągły:** uszkodzona brama wjazdowa przy budynkach ul. Markiecki 32-36 i Kopalnia 2c (50 zł), zniszczona skrzynka na reklamy na domu ul. Mrakiecki 33a (70 zł), uszkodzona klawiatura domofonu ul. Wajdy 27 (140 zł), uszkodzone drzwi wejściowe do śmietnika przy Stacji Trafo (50 zł), zniszczone zamknięcie okna w klatce schodowej i uszkodzony parapet ul. Markiecki 33 (120 zł), zdewastowane kolanko rury spustowej deszczowej ul. Markiecki 32 (60 zł), zniszczony wyłącznik w piwnicy ul. Markiecki 33a (30 zł), uszkodzone drzwi wejściowe do piwnicy ul. Ściągły 45b (60 zł) – łącznie w osiedlu 580 zł;

■ **Śródmieście:** przy ul. Kobylńskiego 2a uszkodzony został wentylator w windzie (188,71 zł);

■ **Wierzbowa:** podpalony i zniszczony został śmietnik – straty jeszcze nie oszacowane;

■ **Zawodzie:** przy ul. Bohaterów Monte Cassino naprawiano uszkodzone drzwi wejściowe (71,89 zł).

Suma wydatków na pokrycie kosztów naprawy dewastacji dokonanych w marcu 2016 roku wynosi: **4.415,60 zł**. Niechlubnym liderem jest os. im. Ściągły, a w nim budynek przy Józefowskiej 84 – tam dewastacje kosztowały **2.659 zł**, więc ponad połowę tego, jakie straty poniesiono w skali całej Spółdzielni.

pewnym czasie – raportuje Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa – stwierdza kierownik Administracji Osiedla, pełnomocnik Zarządu – **Zbigniew Cieślak**. Kopalnię, przyjmując meldunek do wiadomości, zdają sobie sprawę, że spowodowane przez ruch górotworu szkody będą musiały naprawić i zrekompensować.

Przez ostatnie lata, przekazuje Z. Cieślak, sumptem górnictwa rektyfikacji – czyli wyprostowania – poddane zostały już budynki 11-kondygnacyjne, 5-segmentowe, przy ul. Wojciecha 43-43d oraz Wojciecha 45-45d, oraz 5-kondygnacyjne, 6-segmentowy przy ul. Mysłowickiej 45-45c, 4-segmentowy przy ul. Mysłowickiej 47-47c. Do rektyfikacji są przewidziane dalsze bloki 5-kondygnacyjne, 3-segmentowe, przy ul. Wojciecha 27-27b, 31-31b, 35-35b. Ale nieustannej obserwacji i kontroli poddawane są wszystkie nasze osiedlowe budynki.

Wstrząsami zaniepokojeni są mieszkańcy Giszowca. Po każdym z nich na administrację spółdzielczą płynie lawina telefonicznych powiadomień, słów niepokoju. Obawy przekazywane są także w bezpośrednich rozmowach i pracownikom administracji i członkom Rady Osiedla, chociaż oni wszyscy tak samo tych minitrzęsień ziemi doświadczają. W trakcie kontrolnego przeglądu osiedla, prowadzonego 12 kwietnia (wszak w nocy się trzęsło), ze swoim niepokojem do „patrolu”, tworzonego przez Z. Cieślaka i M. Łukaszewską, zwróciła się mieszkanka spółdzielczego domu przy ul. Wojciecha 39a – **Krystyna Woźniak**. – *To było tak po dziesiątej w wieczór. Za chwilę*

DOMY SIĘ PROSTUJE, ALE OSIEDLEM TRZĘSIE!



Mieszkanka osiedla, Krystyna Woźniak (pośrodku), w rozmowie z Magdaleną Łukaszewską i Zbigniewem Cieślakiem, mówi: – dziś w nocy znowu się zatrzęsło, jeszcze nie spałam, bałam się, by mój dom, tak pięknie odnowiony, nie doznał jakichś szkód...

miałam kłaść się spać. Wszystko się mocno zahaustało. Chociaż u mnie nic złego tym razem się nie stało, ale jak tu po czymś takim spokojnie zasypiać...

O sytuacji tektonicznej na obszarze osiedla i rektyfikacji budynków dopiero co dyskutowała na swoim posiedzeniu 23 marca 2016 roku Rada Osiedla. Obrady, prowadzone przez przewodniczącego – **Szczepana Durłę**, były bardzo konkretne, ale nie pozabawione emocji, którym nie można się dziwić. Relację z rozmów z kompetentnymi przedstawicielami KWK „Murcki - Staszic” przekazywał bowiem kierownik osiedla Zbigniew Cieślak. Ustalono w negocjacjach, że

kopalnia jeszcze w roku 2016 zleci wykonanie projektu technicznego prostowania pierwszego z budynków z zespołu trzech sąsiadujących ze sobą – przy ul. Wojciecha 27-27b, 31-31b, 35-35b. Termin przeprowadzenia rektyfikacji nie jest oczywiście jeszcze znany, ale Katowicka SM nalega, by był jak najrychlejszy.

Zdaniem kierownika Cieślaka nie można przyjąć za potwierdzającą się informację, iż po 10 latach od zaprzestania eksploatacji teren na powierzchni „nie pracuje”. Wstrząsy są odczuwane, a wychylenia domów zauważalne. Stwierdzono nie tak dawno wychylenie jednego z segmentów wysokiego budynku przy

ul. Wojciecha 51-51b. Stąd żądanie Spółdzielni, by jak najszybciej przeprowadzone zostały tam stosowne pomiary, a także by przez kolejnych ekspertów, w zespole wspomnianych trzech budynków przy ul. Wojciecha, potwierdzona została pewność bezpiecznego w nich zamieszkiwania.

W trakcie pertraktacji z kopalnią „Murcki - Staszic” Spółdzielnia domagała się ponadto (wzorem podpisanych ugód z kop. „Wieczorek”) niezwłocznego rozpoczęcia finansowania przez kopalnię prac związanych z dodatkowymi przeglądami instalacji gazowej w domach KSM przy ulicach Wojciecha, Mysłowickiej, Karliczka i Gościnniej.

Ponieważ w trakcie negocjacyjnych rozmów poruszone było także dość częste pojawianie się kolejnych wstrząsów, uzyskane zostało ze strony kopalni potwierdzenie faktu ich występowania. Szkodzą one nie tylko budynkom, ale także całemu powierzchniowemu terenowi. Również potokowi „Bolina” znajdującemu się w rejonie domów przy ul. Mysłowickiej 1a, 1b, 1c, 1d, 3, 5, 7. I nim też kopalnia musi się zająć, dokonując stosownej melioracji.

W protokole z posiedzenia Rady Osiedla wskazano, że komisja powołana do odbioru prac związanych z dopiero co zakończoną rektyfikacją budynku, a prowadzoną przez firmę MPL, stwierdziła wykonanie prac bez zastrzeżeń. Zostały zrobione profesjonalnie, bez uwag ze strony mieszkańców.

Właściwie – to tylko szkoda, że w ogóle musiały być podjęte (a następne czekają w kolejce). Ale taka to już „uroda” Giszowca i w ogóle śląskiej ziemi przerytej w głębinach przez górników wydobywających czarne złoto. Współcześnie całkiem inną kwestią jest to, że teraz spada popyt na śląski węgiel. Że w górnictwie nie dzieje się dobrze – o czym środki masowego przekazu niemal codziennie donoszą. Ludzie na Giszowcu – a wielu górników tu mieszka – martwią się więc nie tylko tąpnięciami, wstrząsami, szkodami górniczymi – ale nade wszystko tym, co w ogóle przyniesie jutro. Niepokoją się przyszłością naszego górnictwa i tym samym całego Górnego Śląska.



Prace rektyfikacyjne w bloku przy ul. Wojciecha 43-43d (budynek po lewej) są zakończone. Jeszcze w tym roku zacznie się jego docieplanie, które potrwa do końca 2017 r. Urody nabierze też mała architektura wokół niego

GWIAZDY: KTO MA UTRZYMYWAĆ „KRAINĘ INTEGRACJI POKOLEŃ”

Cenną i wielce społecznie przydatną inicjatywą było wybudowanie pośród Gwiazd, z budżetu obywatelskiego miasta Katowice, placu zabaw „Kraina integracji pokoleń”. Ale – pomysł i realizacja – to jedno. A potem utrzymanie obiektu – to następne zadanie, które nie mieści się w kalkulacji przedsięwzięcia. Stąd Rada Osiedla KSM Gwiazdy postanowiła na swoim posiedzeniu zaprosić na specjalne spotkanie przedstawicieli Wspólnot Mieszkaniowych z budynków R98 i 100 oraz Spółdzielni Mieszkaniowej „Gwiazda” w celu uzgodnienia wspólnej partycypacji w kosztach utrzymania placu – wszak korzystają zeń mieszkańcy (zwłaszcza dzieci) z wszystkich wieżowców osiedla. Do rozważenia są koszty: dwukrotnej wymiany piasku w 2 piaskownicach wraz z dezynfekcją piaskownic, przeglądu rocznego urządzeń zabawowych i fitness (wykonywane przez specjalistyczne firmy), codziennych przeglądów i rejestracji, ubezpieczenia od dewastacji, od niebezpiecznych wypadków (NW) i odpowiedzialności cywilnej (OC), podatku od nieruchomości oraz opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu, bieżące utrzymywanie czystości i porządku na terenie placu, naprawy i usuwanie ewentualnych dewastacji, bieżąca konserwację.

JANÓW: MIESZKAŃCY TĘDĄ CHCĄ CHODZIĆ

We wszystkich osiedlach istnieją oficjalne chodniki i utwardzone ścieżki wyznaczające pieszy trakt. I chyba wszędzie zdarzają się „przedepty” przez trawę – dokonywane przez skracających sobie drogę mieszkańców. Podobnie jest w Janowie. Tutaj jednak zdecydowano się na „legalizację” wydeptanych ścieżek – bowiem to ich przebieg jest mieszkańcom najbardziej przydatny. Na posiedzeniu Rady Osiedla mówiono o dwu przedeptach, a ponadto o usytuowaniu ławek pomiędzy blokami przy ul. Zamkowej 63-69, Zamkowej 61-61c oraz między budynkami przy ul. Zamkowej 81-81c i Zamkowej 83-89. Projekt realizacyjny przedstawiony przez kierownika osiedla **Mariana Skwarka** Rada postanowiła skierować do realizacji do Zakładu Zieleni KSM. Nadeszła wiosna – w osiedlu będą zmiany.

Zawodzie: KONIEC FETORU

Stało się to w roku 2007. Obok budynków osiedla Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej wznoszono nowe domy TBS-u. Dla szybkości, dla oszczędności podjęta została wówczas przez miejskich urzędników decyzja o włączeniu do kolektora ogólnospławnego przy ulicy Bohaterów Monte Cassino ścieków komunalnych z powstających obiektów Towarzystwa Budownictwa Mieszkaniowego. Ale od tego momentu na ul. Bohaterów MC, na odcinku między domami 6-6b, 8, 10-20, zaczął być odczuwany fetor, wydobywający się ze studzienek ulicznych. I zaczęły się (uzasadnione) skargi mieszkańców i interwencje Rady i Administracji Osiedla, wspierane przez Zarząd Spółdzielni, w katowickim magistracie. Znosi się na to, że uciążliwość ta zostanie wreszcie zlikwidowana. Jeszcze na marcowym zebraniu Rady Osiedla dyskutowano o tej sprawie i przygotowano kolejny monit. Teraz już wiadomo, z nadesłanego do KSM pisma z Katowickich Wodociągów S.A., że pracownicy Oddziału Eksploatacji Sieci Kanalizacyjnej dokonali wyczyszczenia sieci, a ponadto – w celu trwałego wyeliminowania powstającego fetoru Katowickie Wodociągi zamontują również syfony we wszystkich tamtejszych przyłaczach deszczowych.

Oby jak najrychlej...

Os. im. J. KUKUCZKI: BEZPIECZEŃSTWO W OSIEDLU

Gościem na marcowym zebraniu Rady Osiedla był policjant, funkcjonariusz dzielnicowy, starszy posterunkowy **Adrian Sawa** z Komisariatu II Policji. Członkowie Rady wymieniali z dzielnicowym liczne uwagi dotyczące bezpieczeństwa w osiedlu im. Jerzego Kukuczki.

Zdaniem policjanta osiedle jest spokojne i bezpieczne, niemniej zdarzają się incydentalne przypadki molestowania. Występują zakłócenia miru do-

mowego i porządku przez użytkowników lokali.

Funkcjonariusz policji przypomniał, że aby wzmocnić i poprawić bezpieczeństwo, mieszkańcy osiedla – w każdym przypadku zauważenia podejrzanych sytuacji – powinni natychmiast, bez względu na porę dnia czy nocy, telefonować interwencyjnie na numery 997 lub 112. Każde zgłoszone zdarzenie (wykroczenie, przestępstwo) zostaje odnotowane przez policję i podejmowane są stosowne działania. Obok niezwłocznej reakcji, zwiększana jest liczba późniejszych patroli policyjnych. Dla sprawnego działania policji niezbędna jest łączność mieszkańców z policją. Obojętność i znieczulica w gruncie rzeczy zwracają się rykoszetem wobec tak postępujących osób. Należy wspólnie dążyć do budowania społeczeństwa obywatelskiego.

SUPERJEDNOSTKA: SZUFLADY - WYWROTKI DO WYMIANY

Superjednostka jest tym budynkiem - osiedlem, w którym technologia pozbywania się śmieci poprzez zsypy była, jest i będzie. Decydują o tym tak zgłędy konstrukcyjne obiektu, jak i przynależne doń tereny, o takiej konfiguracji, która umożliwia ustawianie wokół kompleksów śmietnikowych.

Ponieważ wszystko, z czego codziennie się korzysta w naturalny sposób się zużywa (o przypadkowym czy celowym popsuciu nie wspominając), przeto i szuflady - wywrotki w zsy-pach muszą być wymienione. Każda z nich była wykorzystana po wiele tysięcy razy. Na posiedzeniu Rady Osiedla zdecydowano o przeprowadzeniu tej wymiany jeszcze w tym kwartale. A zatem 15 nowych szufladek - wywrotek (tyle potrzeba) znajdzie się w kabinach zsy-powych.

CENTRUM-I: NADZIEJA NA KILKA MIEJSC DO PARKOWANIA

Na marcowym posiedzeniu Rady Osiedla Centrum-I zainicjowano działania zmierzające do utworzenia (szacunkowo) 7-8 miejsc do parkowania samo-

chodów osobowych pomiędzy budynkami przy ul. Grażyńskiego 7 i 9. Pomysł kierownika administracji **Marka Szarejki** zyskał aprobatę Rady, aliści na realizację potrzeba jeszcze stosownych środków finansowych i... czasu. Miejsce jest – kto wie czy nie ostatnim – skrawkiem terenów osiedla, na których taki plac postojowy można zorganizować. Poprzednio, po 3-letnich staraniach, zdołano w osiedlu urządzić 18 miejsc do parkowania pomiędzy domami przy ul. Sokolskiej 46-48 oraz Grażyńskiego 15-15a. Teraz też nie będzie łatwo. Wprawdzie jest to teren po dawnym trzepaku, ale stoją tam (nie do przesunięcia) słup i hydrant, nadto trzeba się będzie wciąć w trawnik. Obecnie zleconemu zostało przygotowanie projektu, a z realizacją – po uzyskaniu wszelkich spółdzielczych i miejskich akceptacji i zatwierdzeń, a także zdobyciu funduszy – trzeba będzie poczekać do co najmniej połowy przyszłego roku.

HAPEROWIEC: CIŚNIENIE WODY W NORMIE

Co pewien czas mieszkańcy Haperowca składają skargi na niewłaściwe – ich zdaniem – ciśnienie wody. Ma być skokowe – zbyt niskie lub za duże. Rada Osiedla uznając w tym kontekście za celowe monitorowanie wahań ciśnienia wody, z pomocą administracji osiedla zadbała o przeprowadzenie stosownych pomiarów. Na marcowym posiedzeniu Rada zapoznała się z wynikami 24-godzinnego pomiaru ciśnienia wody przeprowadzonego w dniach 11-12 lutego 2016 roku przez Katowickie Wodociągi S.A. Monitoring wykazał, że „ciśnienie wody w budynku przy ul. Sokolskiej 33 w Katowicach jest zgodne z obowiązującymi przepisami”.

OS. im. P. ŚCIEGIENNEGO: CIAĆ - NIE CIAĆ...

Po raz kolejny Rada Osiedla, w raz z administracją, rozpatrywała wnioski mieszkańców dotyczące wycinania lub przycinania drzew i krzewów. Na początku debaty przypomniane zostały obowiązujące przepisy – zawarte w ustawie o ochronie przyrody, które wielce rygorystycznie precyzują warunki i koszty wycinki. Z tej właśnie przyczyny, niektóre wnioski nie mogą zostać zrealizowane, chyba, że proponujący

wykarczowanie drzewa... poniosą tego koszty, a te mogą sięgać wielu tysięcy złotych. U początku składanych obecnych wniosków było ongiś dość pochopne sadzenie drzew i krzewów w miejscach według „widzi mi się”. Po latach okazuje się, że sadzone małe roślinki nazbyt mocno wyrosły, no i są za blisko okien, więc zasłaniają dostęp dopływu światła słonecznego.

Rozważana była przycinka śliw ozdobnych na skarpie (ul. Nowowiejskiego), drzew żywotników (ul. Różanowicza), a także wycięcie drzew (ul. Nowowiejskiego). W tym ostatnim przypadku brano również pod uwagę sprzeczną stanowiska mieszkańców, z których jedni składają wniosek o wycinkę, a inni zdecydowanie się temu sprzeciwiają. O podjętych decyzjach wnioskodawcy zostaną bezpośrednio poinformowani.

Os. im. A. ZGRZEBNIOKA: KOMISYJNE ODBIORY REMONTÓW

Jednym z ważnych poczynań Rady Osiedla jest uczestniczenie w komisyjnym odbiorze prac remontowych wykonywanych na terenie osiedla, co zawsze wymaga wizji lokalnej. Jak wynika z protokołów posiedzeń Rady, jej przedstawiciele w tym roku uczestniczyli już w odbiorze i ocenie jakości wykonanych robót na takich obiektach, jak: remontowane dachy na budynkach przy ul. Kolibrów 6 oraz 21, schody wejściowe do domów przy ul. Zimorodków 17, 19 i 38, Bocianów 1, 3, 13 oraz Zgrzebniocka 6, 8. Odbierali również komisyjnie efekty wycinki obumarłych drzew oraz wycinania suchych konarów i gałęzi z ulic Bocianów, Zgrzebniocka, Kolibrów i na skwerze im. Kaczmareckiego. Wszystkie odebrane prace uzyskały pozytywną opinię.

Zawodzie: LOKAL DLA „MOCNYCH RAZEM”

W Zawodziu istnieje i wykazuje wiele inicjatyw Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Mocni Razem”. Blisko współdziała z Klubem Osiedlowym KSM „Trzynastka”. Ostatnio Rada Osiedla – po zapoznaniu się z wnioskiem „Mocnych Razem” – wyraziła zgodę na nieodpłatne korzystanie przez to Stowarzyszenie z pomieszczenia w budynku przy ul. Łącznej 2-4.

SPÓŁDZIELCZE JUBILEUSZE

Spółdzielczość niejedno ma imię. Piękne jubileusze obchodziły ostatnio dwie zaprzyjaźnione z KSM spółdzielnie.

■ 135-lecie istnienia fetowała Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Katowicach, założona w 1881 roku. Zaczyna Jubi-

lat – co trzeba przypomnieć – jest zbiorowym, członkiem prawnym naszej Spółdzielni.

■ Natomiast swoje 20-lecie obchodziła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowa” w Jastrzębiu Zdroju.

Obu Spółdzielniom – wspólnemu „Społemowskiemu”

Seniorowi i młodzieńczej jess-cze mieszkaniówce – składamy serdeczne gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności – dalszego rozwoju i służenia swoim członkom i otoczeniu.

Od maja będą czynne

10 WYPOŻYCZALNI ROWERÓW W KATOWICACH

Od początku maja czynnych będzie w Katowicach 10 wypożyczalni rowerów. Systemem udostępniania pojazdów zajmuje się Przedsiębiorstwo Miejskiej Komunikacji sp. z o.o.

W poprzednim roku wielkim powodzeniem cieszyło się udostępnianie rowerów w trzech miejscach, które zostaną utrzymane, a były to: Katowicka Strefa Kultury (między

siedzibami Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Międzynarodowego Centrum Kongresowego), Dolina Trzech Stawów oraz miejski rynek. W rezultacie realizacji wniosków zgłoszonych w budżecie obywatelskim aż trzy punkty wypożyczania rowerów uruchomione zostaną na osiedlu Tysiąclecia. Pozostałymi, nowymi miejscami udostępniania jednośladów będą rejon wytypowane

przez mieszkańców w specjalnym sondażu. Zwyciężyły w nim lokalizacje: Park Kościuszki, teren przy siedzibie Biblioteki Śląskiej (obok osiedla Paderewskiego), ul. Mariacka i Plac Sejmu Śląskiego.

Dodać w tym miejscu należy, że w latach 2016 – 19 z budżetu miejskiego Katowic planuje się wyasygnowanie 15,5 mln zł na budowę nowych tras rowerowych w mieście.

22.04., piątek, godz. 19⁰⁰. **Uroczysty koncert z okazji Jubileuszu 80-lecia prof. Jana Wincentego Hawela.** Program: Georg Friedrich Haendel - Oratorium Mesjasz HWV 56. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Śląskiej, Śląska Orkiestra Kameralna, Jan Wincenty Hawel - dyrygent, Jarosław Wolanin - przygotowanie chóru, Anna Ogińska - sopran, Rokšana Wardenga - mezzosopran, Andrzej Lampert - tenor, Paweł Kołodziej - bas.

22.04., piątek, godz. 19⁰⁰. **Amerykańskie klimaty.** Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Piotr Gajewski - dyrygent, Piotr Banasik - fortepian, Stanisław Pielczyk - organy. Program: George Gershwin - Uwertura kubańska, Koncert fortepianowy F-dur, Camille Saint-Saëns - III Symfonia c-moll op. 78 Organowa.

30.04., sobota, godz. 16⁰⁰. **Filharmonia Konesera.** Wykonawcy: Krzysztof Jakowicz - skrzypce, Jakub Jakowicz - skrzypce. Program: Henryk Wieniawski - 3 Kaprysy op. 18; nr 1 g-moll, nr 7 c-moll, nr 4 a-moll, Béla Bartók - 9 duetów z cyklu 44 duetów na dwoje skrzypiec, Sz. 98, Antonio Vivaldi - Sonata na dwoje skrzypiec F-dur RV 70, Antonio Vivaldi - Sonata na dwoje skrzypiec G-dur RV 71, Siergiej Prokofiew - Sonata na dwoje skrzypiec C-dur op. 56, Jean Marie Leclair - Sonata na dwoje skrzypiec E-dur op. 3 nr 5, Aleksander Tansman - Sonata na dwoje skrzypiec.

6.05., piątek, godz. 19⁰⁰. **Tanecznie.** Wykonawcy: Śląska Orkiestra



Kameralna, Piotr Gajewski - dyrygent, Amelia Maszowska - skrzypce, Dariusz Zboch - aranżacje. Program: Antonín Dvořák - Taniec słowiański nr 2 e-moll, Henryk Wieniawski - Fantaisie brillante op. 20 na tematy z opery Faust Ch. Gounoda, Johannes Brahms - Taniec węgierski nr 5, Vittorio Monti - Czardasz, Astor Piazzolla - Quatro Estaciones Porteñas

7.05., sobota, godz. 16⁰⁰. **Filharmonia Konesera.** Wykonawca: Piotr Pławner - skrzypce. Program: Johann Sebastian Bach - Partita d-moll BWV 1004, Erwin Schulhoff - Adagio i Scherzo z Sonaty na skrzypce, Nicola Paganini - Kaprys nr 24, Fritz Kreisler - Recitativo i Scherzo caprice op. 6, Grażyna Bacewicz - Kaprys.

13.05., piątek, godz. 19⁰⁰. **The meeting – classic&jazz: Hommage a' Chopin.** Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna F.Śl., Krzysztof Herdzin - dyrygent, fortepian, aranżacje, Ewa Uryga - vocal, kierownictwo artystyczne, Piotr Wojtasik - trąbka, Maciej Sikala - saksofon, Adam Cegielski - kontrabas, Marcin Jahr - perkusja. Program: Jazzowe aranżacje muzyki Fryderyka Chopina.

14.05., sobota, godz. 17⁰⁰ oraz 20:00. Muzyka małego i wielkiego ekranu. **Premiera ŚLĄSKIEJ ORKIESTRY FILMOWEJ.** Śląska Orkiestra Filmowa - to nowatorska formacja muzyczna złożona z ponad 30 zawodowych muzyków, na co dzień grających w najwybitniejszych orkiestrach na południu kraju takich jak np. NOSPR, OAB, Opera Śląska w Bytomiu, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Teatr Gliwicki czy AUKSO. Wykonawcy: Śląska Orkiestra Filmowa, Michał Jańczyk - dyrygent, Marta Huptas - vocal, Kamil Frankowski - prowadzenie, wokół. Program: Muzyka małego i wielkiego ekranu podana w autorskich aranżacjach na skład kameralny. W ramach koncertu usłyszymy muzykę między innymi z takich filmów i seriali jak: „Władca Pierścieni”, „Ojciec Chrzestny”, „Shrek”, czy też polskich: „40 latek”, „Alternatywy 4” lub „Stawka większa niż życie”.

20.05., piątek, godz. 19⁰⁰. **Zakończenie sezonu artystycznego Orkiestry Symfonicznej i Chóru F.Śl.** Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Śląskiej, Chór Filharmonii Śląskiej, Chór dziecięcy Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. im. S. Moniuszki, Mirosław Jacek Błaszczak - dyrygent, Urszula Kryger - mezzosopran, Jarosław Wolanin - przygotowanie chóru, Iga Eckert - przygotowanie chóru dziecięcego. Program: Gustav Mahler - III Symfonia d-moll.

Ze smutkiem żegnamy odeszłych na zawsze związanych z Katowicką Spółdzielnią Mieszkaniowych pracowników i społeczników:

● śp. Władysława Wendlanda - członka Rady Nadzorczej (1998-2003), członka Rady Osiedla Ha-

POŻEGNANIA

perowiec (1998-2002), wcześniej przewodniczącego Rady Osiedla „Centrum III” i zastępcę przewodniczącego RO Centrum „II”.

● śp. Andrzeja Kowalskiego - zastępcę prezesa Zarządu KSM (1963-1974).

● śp. Michała Pawlika - długoletniego członka Rady Osiedla Murcki.

Cześć Ich pamięci!

ZA OKNEM WIOSNA – W KLUBACH UŚMIECH



W „Trzynastce” podczas spotkania wielkanocnego prezentowali się malcy z Przedszkola nr 19 oraz...



... członkowie klubowego zespołu śpiewaczego



Przygotowania do Wielkanocy: pisanki w „Trzynastce”...



... i palmy w „Józefince”

Tegoroczny marzec upływał pod znakiem Świąt Wielkanocnych, ale oczywiście starczyło w nim czasu również na zaakcentowanie tego, co zawsze naznacza ten miesiąc Międzynarodowego Dnia Kobiet. Mimo, że przeżywał on – rzecz by można – trudne chwile, jako relikw PRL-owskiej przeszłości, jednak nie został wyrugowany z kalendarza i nadal stanowi miłą Paniom okazję, aby panowie jeszcze raz – tak odświętnie – uśmiechnęli się do kobiet. Oczywiście w naszych klubach nie zabrakło obu marcowych akcentów. Oczywiście, oprócz wydarzeń związanych z nimi, odbywało się tu wiele jeszcze innych, ciekawych zajęć i imprez.

HAFTOWANE OBRAZY

Zanim nadeszły wiosenne święta, nasze kluby wypełniały czas innymi wrażeniami. W Klubie „Centrum”, które często przeistacza się w plastyczną galerię, tym razem zaprezentowane zostały obrazy „malowane igłą”. Ich autorką była Agnieszka Duda ze Stowarzyszenia Twórców Kultury Zagłębia Dąbrowskiego. Powstały metodą haftu krzyżykowego i w większości to portrety kobiet.

– Pani Agnieszka zajmuje się tą trudną i jakże pracochłonną techniką tworzenia od 20 lat, ciągle doskonaląc swój warsztat, tworząc kopie obrazów znanych artystów – mówi kierowniczka klubu Irena Borówka. – Portretując zazwyczaj kobiety, stara się uchwycić ich charakter, zmienność, czar, urodę i wdzięk, a wszystko to wpisać w naturę. Haftowanie sprawia jej dużą przyjemność, jest odskocznią od codzienności i relaksem. Swoją bogatą już kolekcję obrazów prezentowała na licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych oraz brała udział w Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Art Passion Festiwal. Wystawę przyszli zobaczyć także klubowicze z Gwiazd. Bardzo im się podobała i nie mogli się nadziwić, że fotograficzną precyzję uzyskiwała artystka za pomocą igły i nitki.

WIECZÓR Z UŚMIECHEM

„Juvenia” buduje swoją markę imprezami wyjątkowymi. Wcześniej były to gale – głównie kabaretowe – ostatnio, to wspólne wyjścia do Teatru „Korez”, który ma na Śląsku ugruntowaną opinię przybytku kultury, nader umiejętnie łączącego to, co nosi artystyczny znak jakości, z tym, co po prostu podoba się publiczności. I właśnie tam, dzięki zabiegom „Juvenii”, nie tylko tamtejsi klubowicze, ale i mieszkańcy innych osiedli KSM, mogli uczestniczyć w znakomitym wydarzeniu, jakim był nowy program Krzysztofa Daukszewicza. Ten świetny satyryk, felietonista, tekściarz, poeta, piosenkarz, gitarzysta i kompozytor w najnowszym programie inspirował się aktualną sytuacją społeczno-polityczną w kraju, która sama w sobie wywołuje emocje, a przetworzona przez artystę, również budziła je w wielkim stopniu, choć były one w znacznie przyjaźniejszym odcieniu.

Krzysztofa Daukszewicza poprzedził występ kabaretu „Kałasasz”, którego frontman Jacek Łapot, od dawna żywi sympatię do klubowiczów z „Juvenii”, gdzie jest częstym gościem. Oprócz niego wystąpili aktorzy znani i lubiani (m.in. z serialu „Ranczo”) – Piotr Pręgowski, Arkadiusz Nader oraz dbający o oprawę muzyczną Dariusz Szweda.

DZIEŃ KOBIET

Mile święto – a z kwiatów – tulipany. Morze tulipanów, którymi panowie obdarowują panie. Ale przecież kobiety lubią pobawić się i uczcić 8 marca również w swoim gronie. Klub „Trzynastka” na spotkanie z okazji Dnia Kobiet zaprosił zespół Alle Babki z „Centrum”. W klimat każdej piosenki ciekawym komentarzem wprowadzała zebranych szefowa klubu z Koszutki. Alle Babki wykonały znane piosenki z czasów młodości swojej i słuchaczy, więc Trzynastkowiczki też chętnie sobie podśpiewywały. – Po oficjalnej części koncertu akompaniującą usiedli na sali i wszyscy razem

ZA OKNEM WIOSNA – W KLUBACH UŚMIECH

śpiewaliśmy znane piosenki sprzed lat – biesiadne i śląskie. Uczestniczki spotkania zaprosiły panie na kolejny występ. Teraz prawie w każdym klubie jest zespół śpiewający, to moglibyśmy się kiedyś spotkać i razem pobiesiadować – mówi Alicja Bytom kierująca „Trzynastką”.

Z kolei panie z Klubu „Pod Gwiazdami” Dzień Kobiet spędziły nietypowo, bo w Muzeum Śląskim. – W wielkopostnym nastroju udałyśmy się na wystawę zatytułowaną „Śląska sztuka sakralna” – opowiada szefowa klubu Agnieszka Balcer. – Prezentowana kolekcja znakomicie wpisuje się w program ekspozycji stałych tutejszego muzeum poświęconych historii, kulturze i sztuce Śląska. Z zainteresowaniem obejrzałyśmy tę niedużą wystawę, co wprowadziło nas w refleksyjny nastrój.

Również w Giszowieckim Centrum Kultury Dzień Kobiet był nietypowy. – Przygotowaliśmy oferty z zakresu ochrony zdrowia adresowane do pań w różnym wieku – wyjaśnia prowadząca klub Iwona Przybyła. – Pierwsza z nich to darmowe badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat, druga skierowana była do młodych matek, bądź kobiet planujących ciążę. Mammografię wykonało tego dnia 45 pań, natomiast spotkania z położną z giszowieckiej szkoły rodzenia cieszyły się dużym powodzeniem. Przez 4 godziny z porad pediatry, położnej, logopedy oraz ratowników skorzystało ponad 60 osób.

NASZE ZESPOŁY – W TRASIE

Zespoły z klubów KSM występują chętnie i często nie tylko u siebie. Rozśpiewane panie z „Centrum” od dawna dają się poznać jako te, które chętnie dzielą się swoją pasją z innymi, chętnie przekazując swoją pozytywną energię tym, którym brakuje uśmiechu.

Dwa zespoły śpiewacze: – „Alle Babki” i „Wesołe Kumoszki” oraz zespół muzyczny „Retro” występowały gościnnie także w minionym miesiącu. Dały koncert dla Klubu Seniora PSS „Społem” oraz – z okazji Dnia Kobiet – dla członków Klubu Seniora i mieszkańców naszej Spółdzielni w „Trzynastce”. Spotkanie integracyjne pod tytułem: „Śpiewki i przysiewki” z okazji Święta Kobiet w Klubie „Juwenia” na os. „Kukuczki” dopełniło marcowych podbojów artystycznych klubowiczów z Koszutki. – Można by powiedzieć, że nasze rozśpiewane zespoły odbyły pewnego rodzaju swoje „miastowe tournée”, wypełniając radością płynącą ze śpiewu i muzyki każdego rodzaju spotkanie towarzyskie i okolicznościowe, przybliżając swoim repertuarem nadchodzącą wiosnę, czas radości i optymizmu budzącej się z zimowego snu przyrody – podsumowała pani Irena.

Natomiast „Józefiniki” z klubu „Józefinka” dały koncert aż w Czeladzi, w tamtejszym Domu Pomocy Społecznej „Senior”.

ZANIM ZASIEDLIŚMY DO STOŁU

Ze świętami jest tak, że smakuje się je jeszcze na długo przedtem, zanim nadejdą. A to wszystko za sprawą przygotowań do nich. W naszych klubach też spotkania wielkanocne poprzedzone były najczęściej przygotowaniem do świąt. W „Trzynastce” dla dzieci odbyły się konkursy tematyczne związane ze świętami oraz zajęcia w trakcie których przygotowały palmy wielkanocne oraz zdołały pisanek. Na zajęcia z palmami zostały przygotowane rozmaite materiały: bazie, bukszpan, sztuczne żonkile, forsycje, zboża, nici itp. Dzieci samodzielnie decydowały o doborze składników na swoją palmę. Uczestnicy zajęć mogli zabrać palmę do domu, albo pozostawić ją w klubie, aby stała się elementem świątecznej dekoracji.

Miłym zajęciem dla najmłodszych było także zdobienie pisanek. Dzieci przyniosły wydmszki i dekorowały je różnymi technikami, których poznawanie stanowiło dla nich sporą atrakcję. Bardzo ładnie wyglądały wydmszki oklejane fragmentami serwetek świątecznych oraz ozdabiane różnymi materiałami np. kolorową pasmanterią. Kiedy wszyscy skończyli, ogarnęła ich radość z dobrze wykonanej pracy. Efekty były więc miłe dla oczu.

(Dokończenie na str. 14-15)



Panie z Klubu Seniora „Pod Gwiazdami” robią kartki świąteczne



Pokłosie wielkanocnych zajęć plastycznych w klubie „Centrum”



Podczas „Wspomnienia Wielkiej Nocy” zorganizowanego w „Józefince” wiersz o wiosnie recytował Józef Góral



Świąteczne spotkanie seniorów w „Józefince”

ZA OKNEM WIOSNA – W KLUBACH UŚMIECH

(Dokończenie ze str. 13)



Wystawa „Zajączkowo” w „Józefince”
budziła zainteresowanie nie tylko dzieci



„Alle Babki” występowały w „Juwenii” na os. im. J. Kukuczki



„Razem weselej” – pod tym mottem zespół
„Józefinki” śpiewał w DPS „Senior” w Czeladzi



Zespół „Retro” ćwiczy nowy repertuar

W Gwiazdach na warsztatach plastycznych zasiedli seniorzy, by osobiście wykonać kartki wielkanocne. – Choć z początku panie z Klubu Seniora podeszły do sprawy nieufnie, wkrótce okazało się, że wcale nie trzeba mieć wielkiego talentu, by własnoręcznie stworzyć unikatową kartkę. Powstały prawdziwe dzieła, a mnie – prowadzącej warsztaty – serce rośnie na widok zaangażowania, pomysłowości i radości naszych senierek – zwierza się pani Agnieszka.

W Giszowieckim Centrum Kultury, zanim dzieci przystąpiły do wykonywania ozdób świątecznych – jajeczek i zajączków – wysłuchały gawędy na temat tradycji wielkanocnych oraz pochodzenia symboli związanych z wiosennymi świętami. W „Centrum” uczestnicy zajęć połączyli tradycję ze sztuką z zupełnie innego obszaru, a mianowicie z origami. Ten eksperyment wygenerował jednak ciekawe efekty estetyczne – wielkanocne kurczaki, kwiaty i jajeczka wielkanocne, sporządzone z przestrzennych modułów, wyglądały efektownie.

WIELKANOCNE SPOTKANIA

Jeżeli ma się takiego partnera, jak Stowarzyszenie „Mocni Razem”, to z pewnością wszystko musi się udać. A „Trzynastka” właśnie współpracuje z tą organizacją i o ile jej imprezy były zawsze fantastyczne, to teraz są jeszcze bardziej wspaniałe. Wielkanoc też urządzono wspólnie. Przybyli na nią zaproszeni goście z Zarządu KSM, Administracji i Rady Osiedla oraz przedstawiciele Stowarzyszenia. Poczęstunek przygotowały panie – bywalczyń klubu, zaś „Mocni Razem” przybyli z własnymi wypiekami. Takie smakołyki oczywiście sprawiły, że już można było uznać spotkanie za udane, ale powodów do takiej oceny było więcej.

W części artystycznej bowiem wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 19 oraz nasz klubowy zespół wokalny. Dzieci, poprzebierane za wiosenne kwiaty, przedstawiły wesoły program o wiosnie, z często powtarzającym się refrenem piosenki „Maszeruje wiosna, w rękę trzyma kwiat, gdy go w górę wznosi, zielenieje świat”. Śpiewały ślicznie, wyglądały rozkosznie, więc podobały się bardzo i zebrały rzesiste oklaski. Po występie dzieci wręczyły wszystkim uczestnikom spotkania zrobione przez siebie kolorowe motylki, co stanowiło bardzo miły akcent wieńczący ich popisy. Potem zaśpiewał nasz zespół wokalny. Rozpoczął występ gromkim „Alleluja, żyw już jest śmierci Zwycięziciel...”, by następnie kontynuować koncert innymi, pięknymi pieśniami wielkanocnymi oraz śląskimi. Tak więc było i słodko i wzniosło w ciągu tego spotkania, które też należy zaliczyć do bardzo udanych.

W „Centrum” spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych odbyło się w gronie osób niepełnosprawnych. Przybyli na nie także: Ilona Raczyńska-Ciszak, przedstawiciel biura europośła Marka Plury, Jan Zieliński, pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych przy Urzędzie Marszałkowskim oraz Edyta Świąteczak-Gurzęda, pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych przy prezydencie miasta Siemianowice Śl. Podczas spotkania poruszano m.in. tematy związane z problemami osób dotkniętych niepełnosprawnością ruchową i ich potrzebami adaptacji i aktywizacji w życiu społecznym i rodzinnym.

Również w „Józefince” nie obeszło się bez spotkań wielkanocnych, dzielenia się jajkiem, częstowania ciastami, okolicznościowego koncertu artystycznego i miłej wystawy „Zajączkowo”. W trakcie wieczoru – „Wspomnienie Wielkiej Nocy” – podczas którego koncertowali na skrzypcach Zuzanna Janczak i Andrzej Konieczny i śpiewała Teresa Konieczna – z recytacją wiersza o wiosnie wystąpił Józef Góral, członek Rady Nadzorczej KSM.

ZA OKNEM WIOSNA – W KLUBACH UŚMIECH



Salka Klubu „Centrum” niekiedy zamienia się w salę gimnastyczną



Haftowane obrazy Agnieszki Dudy zachwycały w „Centrum”

Z PILOTEM PODRÓŻ W WYOBRAŹNI

Giszowieckie Centrum Kultury zaprosiło pana Tomasza Turka – pilota, przewodnika, organizatora wyjazdów do miejsc dalekich i egzotycznych, właściciela biura podróży Abraksas. Tematem spotkania były Stany Zjednoczone i trzeba przyznać, że właśnie USA są największą fascynacją pana Tomasza. Uczestnicy spotkania wysłuchali mnóstwa opowieści o jego ukochanym Nowym Jorku, obejrzeni przepiękne zdjęcia, zwłaszcza te z Wielkiego Kanionu, a także z innych równie niesamowitych miejsc. Gość okazał się świetnym gawędziarzem, dowcipnym, z ogromną wiedzą, więc klubowicze mają nadzieję, że spotkają się z nim w klubie ponownie.

KULTURALNE WYJŚCIA

Muzeum Śląskie to obiekt, do którego chętnie się zagląda, a we wtorki jeszcze chętniej, bo można tu wejść za darmo. Tak właśnie uczynili nasi seniorzy z Giszowca i zwiedzili ekspozycję Śląskiej Galerii Sztuki Sakralnej. Tymczasem Trzynastkowicze tak się rozpędzili, że byli w Teatrze Rozrywki na sztuce „Kogut w rosole” a potem jeszcze w sali NOSPR na koncercie pt. Wielkanocny festiwal Ludwiga van Beethovena.

„Centrum” nie musiało daleko podreptać, aby także chłonąć piękno sztuki. Takich właśnie wrażeń dostarczył tamtejszym klubowiczom koncert zatytułowany „Muzyka moja miłość”, zorganizowany w Miejskim Domu Kultury „Kosztutka”.



Spotkanie z podróżnikiem Tomaszem Turkiem w GCK

W programie koncertu znalazły się słynne arie i duety z oper i operetek – „Cyrylik Sewilski”, „Romeo i Julia”, „Zemsta nie toperza”, „Wesoła wdówka”, „Rigoletto”, „Eugeniusz Oniegin” oraz utwory z musicali. Była to prawdziwa uczta duchowa dla słuchaczy.

„CENTRUM” ZAPRASZA

Klub „Centrum” zaprasza mieszkańców nie tylko do udziału w zajęciach stałych, spotkaniach i imprezach kulturalno-rozrywkowych. W klubie mogą Państwo zorganizować własne formy spotkań i uroczystości rodzinnych jak: chrzest, komunia, „kinderbale”, jubileusze, stypy itp. Klub dysponuje pomieszczeniami do wynajęcia, które są w pełni dostosowane dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Klub „Centrum” zaprasza również osoby zainteresowane wynajęciem sali do prowadzenia kursów, szkoleń, pokazów, prezentacji

itp. Kontakt: Klub „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a: poniedziałek – piątek. w godz. 14:00-19:00, tel. 32/258 75 58; kom. 660 416 968.

CO NAS CZEKA?

■ **CENTRUM:** 25.04., godz. 17⁰⁰ - „Tacy Sami” - wiosenne spotkanie integracyjne dla osób niepełnosprawnych narządu ruchu; 29.04., godz. 15⁰⁰ - „W świecie origami” - zajęcia plastyczne dla dzieci i dorosłych.

■ **GISZOWIECKIE CK:** 22.04., godz. 15³⁰ - „Dzień Ziemi” - rozpoczynamy sezon nordic walking. Inauguracyjne spotkanie z instruktorem – fachowe porady: dobór sprzętu, zestaw ćwiczeń, technika chodu; 25-29.04., godz. 14⁰⁰-20⁰⁰ - „Tydzień darmowej wymiany książek” - Akcja dotyczy jedynie beletrystyki i literatury dla dzieci; 28 i 29.04., godz. 12³⁰ - „Giszowiecki bajtel” - konkurs gwary śląskiej dla dzieci z placówek przedszkolnych dzielnicy Giszowiec.

■ **JÓZEFINKA:** 20.04., godz. 12⁰⁰ - „Radio” - wizyta w Regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach - zwiedzanie obiektu; 22.04., godz. 12⁰⁰ - „Międzynarodowy Dzień Ziemi” - spacer do Parku Śląskiego; 27.04., godz. 12⁰⁰ - „Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków” - ponownie poznajemy Nikiszowiec, spacer z przewodnikiem; 29.04., godz. 17⁰⁰ - „Międzynarodowy Dzień Tańca” - występ taneczny dzieci 5-6-letnich.

■ **JUVENIA:** 20.04., godz. 16³⁰ - „Obyczaje świąteczno-wiosenne” w Ameryce Południowej. Mini warsztaty kulturoznawczo-plastyczne dla dzieci w klubie; 23.04., godz. 12⁰⁰ - „Jak widzimy wiosnę” - spacer z dziećmi po Parku Kościuszki połączony z plenerem plastycznym; 27.04., godz. 17⁰⁰ - „Witaj wiosno” - zabawa plenerowa dla dzieci.

■ **POD GWIAZDAMI:** 22.04., godz. 16⁰⁰ - „Wiosna, ach to ty!” - wiosenne spotkanie członków zespołu „Alle Babki” z Klubu KSM „Centrum” w Klubie „Pod Gwiazdami”; 29.04. - „Zdrowie w naszych rękach” - godz. 15⁰⁰ - spotkanie z farmaceutą. „Zrobię coś z niczego” - godz. 17⁰⁰ - zajęcia plastyczno-techniczne dla dzieci od 5 do 10 lat z wykorzystaniem materiałów ekologicznych.

■ **TRZYNASTKA:** 20.04., godz. 12⁰⁰ - „Park wodny” - wyjazd do „Aquadromu” w Rudzie Śląskiej; 22.04., godz. 15⁰⁰ - „Nordic Walking” - na Dolinie Trzech Stawów; 28.04., godz. 16⁰⁰ - „Radio Katowice” - spotkanie.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA

BARAN (21.03 – 19.04) Kwiecień pod znakiem miłości, imprez i miłych spotkań. Odświeżysz także swoją garderobę, zmienisz swój wizerunek na bardziej młodzieńczy, wiosenny. To wszystko sprawi, że pewna dobrze ci znana osoba spojrzy na ciebie z większym zainteresowaniem... Weekend 22-24 przyniesie niespodzianki w życiu uczuciowym i towarzyskim. A jeśli nie masz jeszcze swojej drugiej połowy, wiedz, że możesz ją spotkać właśnie teraz – gdzieś w plenerze, w sali gimnastycznej, w klubie fitness, na wycieczce rowerowej lub na basenie. Weekend majowy też warto spędzić w ruchu, choć plany dalszego wyjazdu mogą się komplikować. Na gorsze samopoczucie (zwłaszcza około 6 maja) pomoże ci dobry rehabilitant i masaż.

BYK (20.04 – 22.05) 19 kwietnia Słońce wejdzie do twojego znaku i da ci zastrzyk zdrowia, urody, dobrej energii. Zyskasz siłę, by zmienić tryb życia na zdrowszy, co będzie zbawienne dla twojego organizmu. Pewne dolegliwości ustąpią same i wtedy zrozumiesz, że ich przyczyną była zbyt duża ilość np. kawy, cukru, za mało ruchu na powietrzu i brak słońca. Ale 22 kwietnia podczas pełni Księżyca uważaj na siebie, nie forsuj się, unikaj także wypadków i zranień. Maj to czas, gdy Twoje marzenia zaczną się spełniać. Nie narobisz się, a zarobisz. Zerwiesz owoce tego, co wcześniej zasiałeś, na co pracowałeś. Los się uśmiechnie i akurat tobie przypadnie coś, o czym inni mogą na razie tylko marzyć – także w miłości. Najszczęśliwsze dni to 1,4, 8-11, 14-15 maja.

BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Twoje akumulatory są na wyczerpaniu, potrzebujesz choć krótkiego wypoczynku. Najlepiej z dala od codziennych spraw i domowych dekoracji, które nieustannie przypominają, że coś jest do zrobienia... Na szczęście zbliża się majówka, którą bezwzględnie powinieneś wykorzystać na wyjazd. Nie musi być daleko i drogo – bylebyś zmienił otoczenie i miał przy sobie dobre towarzystwo. Zbawienny dla ciebie będzie kontakt z przyrodą oraz powrót do czegoś, co kiedyś lubiłeś robić, a czego zaniechałeś z powodu np. braku czasu. Może zatem wrócisz do malowania, wytwarzania biżuterii, zajmiesz się ogrodnictwem lub będziesz doskonalił się w sztuce tańca? Twoje najlepsze dni to 17-18 kwietnia i 8-9 maja.

RAK (22.06 – 22.07) Przed Tobą raczej przyjemne i relaksowe dni. Około 22 ciebie i partnera czekają jakieś szaleństwa we dwoje lub

nietypowe rozrywki i przyjemności, których spróbujesz pierwszy raz i od razu ci się spodobają. Jeśli zaś idziesz przez życie samotnie, wiedz, że 6, 9, 11 lub 15 maja możesz znaleźć kogoś, kto w tej wędrówce będzie ci towarzyszył. Przez cały miesiąc warto bardziej strzec zdrowia: nie dźwigać ciężarów, dbać o stawy i kręgosłup. Jeśli skarżysz się na różne dolegliwości, to dobry czas na rehabilitację. Nie pożałujesz także wydatków na kosmetyczkę, fryzjera i uzupełnienie garderoby. We właściwych wyborach na pewno pomoże ci ktoś, kto jest dobrze oblatany w aktualnych trendach i modach.

LEW (23.07 – 23.08) Około 18 kwietnia podejmiesz ważną i słuszną decyzję w pewnej osobistej kwestii, co do której jeszcze się wahasz. W okresie pełni Księżyca (około 22) uważaj na zdrowie, zwłaszcza na sprawy kobiece. Twoje myśli i starania krążyć będą wokół pieniędzy... Będą ci teraz wyjątkowo potrzebne, abyś mógł zaspokoić swoje potrzeby. Być może innym ludziom wydają się one zbędnym luksusem, ale tobie są potrzebne niemal jak powietrze. 4 i 8 spodziewaj się zastrzyku gotówki i wtedy będziesz mógł sobie pozwolić na więcej niż teraz. A wyrzuty, które czynią ci bliscy, najlepiej puszczaj mimo uszu. Gdy już kupisz to, czego pragniesz, otoczenie zmieni zdanie i zapewne też będzie chciało z tego korzystać.

PANNA (24.08 – 22.09) 17 i 18 kwietnia to twoje dobre dni. Za sprawą Merkurego, Księżyca i Plutona rozwiążesz jakiś poważny problem, pokonasz przeszkody lub własne słabości. Możesz także odnieść sukces związany z nauką, np. zdasz egzamin. Maj zapowiada się fantastycznie – szczególnie dni 4 i 8-15. Możesz pozbyć się kłopotów, doprowadzić do końca ważne przedsięwzięcie, postawić kropkę nad „i”. Ujrzyś przed sobą nowe perspektywy. Czekają ci sukcesy w pracy, nauce, udane podróże, krok do przodu w osobistym rozwoju. A może rozpoczniesz nowy rozdział w życiu przy boku ukochanego? Szczęśliwi rzadko chorują, więc i tobie zdrowie dopisze.

WAGA (23.09 – 22.10) Miesiąc pod znakiem miłości, flirtów i romanсів. W tej dziedzinie życia przybę-

dzie ci odwagi, inicjatywy i pewności siebie. Zwłaszcza w dniach 19 – 24 uczucia będą silniejsze od rozsądku, co jednak może mieć swoją cenę. Uważaj, aby nie zapłatać się w skomplikowaną relację, w której szybko zrobi ci się ciasno i duszno... 19-21 kwietnia uważaj także na zdrowie. Powinnaś mieć mądrego lekarza, który spojrzy na ciebie jak na integralną całość, zamiast leczyć tylko poszczególne narządy. W maju wiele radosnych, szczęśliwych chwil. Udana majówka, a po niej (9-11 maja) – prezent, udane zakupy, sukces finansowy; 14-15 – korzystne decyzje, dobra współpraca z kimś lub z jakąś instytucją.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Przed Tobą pracowity miesiąc, ale chwilami możesz narzekać, że efekty nie są proporcjonalne do włożonego przez ciebie wysiłku. Może zatem wystarczy, że zamiast 150 % dasz z siebie 100%? Nie staraj się wciąż występować przed orkiestrą, rozluźnij się i bardziej zajmij się sobą. Ale około 18 szczęśliwy zbieg okoliczności, dobra decyzja lub materialne korzyści. W maju powodzenie w drobnych, codziennych sprawach. Zajmij się tym, co przychodzi łatwo i sprawia przyjemność, np. swoim wyglądem i zdrowiem oraz hobby, uprawą ogródka itd. Kiedy twój umysł odpocznie, wtedy nowe po-

HOROSKOP OD 15 KWIETNIA 2016 DO 15 MAJA 2016



SKORPION (23.10 – 21.11) Udana miesiąc, choć z powodu słońca, Merkurego i Wenus może być trochę irytacji, drobnych niesnasek... Nie skupiaj się na nich, to szybciej miną. Będą za to szczęśliwe dni, np. 17 kwietnia możesz liczyć na sukcesy zawodowe i w nauce. 22 podczas pełni Księżyca a także 6 maja trzymaj nerwy na wodzy, unikaj brawury np. na jezdni, aby nie ucierpiało twoje zdrowie i bezpieczeństwo. Nie złość się z powodu pewnych opóźnień w sprawach, na których ci zależy. Bądź cierpliwy: raz zrobisz krok do tyłu, za to potem dwa do przodu. 8 i 9-15 maja przekonasz się, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Korzystaj z okazji, by odpocząć, rozzerwać się, pobyc z przyjaciółmi czy zadbać o samego siebie.

STRZELEC (22.11 – 21.12) Coś zyskasz, ale i coś odejdzie – jak to w życiu... Ogólny bilans jednak wyjdzie na plus, bo miłość będzie przy tobie. Docenij bardziej swoją drugą połowę! Nie bądź niewolnikiem złych nawyków (np. żywieniowych), które ci szkodzą. Pamiętaj, że zdrowie masz jedno. W I dekadzie maja słodkie lenistwo, na pewno majówka będzie udana, wypoczniesz tak jak lubisz. Leniuchuj więc bez wyrzutów sumienia, bo w II dekadzie maja trzeba będzie ostrzej ruszyć do przodu. Za sprawą Jowisza coś się odblokuje w twoich interesach, znikną przeszkody i pojawią się doskonałe okazje (np. 11 maja). Jeśli się wykazesz reflekssem, nadrobisz stracony wcześniej czas lub jakieś poniesione straty.

mysły zaczną się rodzić same. 3-5 maja doskonale okazje, łut szczęścia, powodzenie i w interesach, i w życiu osobistym. Nie przegap tych dobrych dni!

WODNIK (20.01 – 18.02) 22-24 miłe niespodzianki, które mogą dotyczyć spraw sercowych. Przed singlami widać nowe szanse. Także wtedy pewien konflikt może się rozwiązać szybko i w nietypowy sposób. Aby cieszyć się wiosną i miło spędzić majówkę potrzebujesz gotówki, tymczasem wydatki zapewne już wcześniej wydręnowały ci portfel. Trzeba więc przykroć ambicje do rzeczywistości i czerpać radość z tego, za co nie musisz płacić – a to potrafisz doskonale! Kolacja dla przyjaciół, wycieczki i spacer, a może odkryjesz uroki plenerowej siłowni? Około 6 maja oszczędzaj się, uważaj na zdrowie, unikaj wielkiego wysiłku, bo łatwo będzie o kontuzje i infekcje.

RYBY (19.02 – 20.03) Po pełni 22 kwietnia widać zmiany, wyjdiesz na prostą i od razu poczujesz się lepiej fizycznie. Odetchniesz z ulgą: to było tylko napięcie i przemęczenie! Ale jeśli dolegliwości nie miną, to znak, że pora poważnie się za siebie wziąć! Nie zwlekaj, umów się do lekarza! Miłość, przyroda i sztuka – to lekarstwo na problemy, korzystaj z niego bez ograniczeń, bo nie ma skutków ubocznych! Na spotkania z przyjaciółmi i na randki umawiaj się w zieleni lub tak, by przy okazji coś ciekawego obejrzeć na mieście, np. w galerii, muzeum. Domówki dobre były zimą, teraz trzeba wyjść w plener! 1 i 9 maja to twoje najlepsze dni – i dla finansów, i dla uczuć.



ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1
im. gen. J. Ziętka w Katowicach

OFERUJE NAUKĘ

W ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ W ZAWODACH:

FRYZJER • MECHANIK SAMOCHODOWY

ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY

BLACHARZ • LAKIERNIK

W ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ SPECJALNEJ

DLA NIESŁYSZĄCYCH I SŁABO SŁYSZĄCYCH W ZAWODZIE:

OGRODNIK

W TECHNIKUM DLA NIESŁYSZĄCYCH

I SŁABO SŁYSZĄCYCH W ZAWODZIE:

TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

W GIMNAZJUM Z ODDZIAŁAMI DLA:

NIESŁYSZĄCYCH I SŁABO SŁYSZĄCYCH



Z TYM ZESPOŁEM WYGRASZ PRZYSZŁOŚĆ!

www.zs1.katowice.pl • 40-230 Katowice, ul. Staszica 2, tel.: (32) 255 20 84

Placisz dużo pieniędzy za małe mieszkanie? Poróżnij je!

 **ALUMISTR**



ALUMISTR SE
44-190 Knurów, 1-go Maja 51
kom. 881 521 527
email: export@alumistr.eu
www.alumistr.pl

CERTYFIKOWANY PARTNER

FENESTRO

ul. Bocheńskiego 92

40-816 Katowice

tel: 501 722 242

biuro@fenestro.pl



Częścią Twojego mieszkania jest balkon, ale nie używasz go?
Placisz za bezużyteczne miejsce, które można wykorzystać?
Czy w Twoim mieszkaniu doświadczasz hałasu, kurzu z ulicy lub w domu masz osobę cierpiącą na alergię?
Nie lubisz stale sprzątać zanieczyszczeń od ptaków lub śmieci od sąsiadów i przechodniów?
Czy Twój balkon jest w stanie awaryjnym?
ROZWIĄZANIEM JEST MONTAŻ OSZKLENIA NA BALKON LUB LOGGIE ALBO CAŁEGO SYSTEMU BALUSTRADY Z OSZKLENIEM.
Rodzajów oszkleń jest kilka. Można korzystać z systemu ramowego lub bezramowego. Oba systemy są łatwe w instalacji i łatwe w utrzymaniu. Obsługa jest bardzo prosta.

CHCĘ OSZKLENIE BALKONOWE, ALE NIE WIEM, JAK POSTĘPOWAĆ?

Przeszklenia balkonów wykonujemy po zakończeniu budowy i naprawy izolacji płyty balkonowej.

Najlepiej jest, kiedy montaż odbywa się jednocześnie, chociaż do montażu oszkleń **nie jest wymagane rusztowanie.**

Do instalacji wszystkich systemów **nie jest konieczne pozwolenie na budowę.**

Potrzebne jest tylko zawiadomienie o zmianie użytkowania balkonu, ponieważ system umożliwia demontaż.

Wybierz jeden ze systemów oszkleń.

System ramowy jest tańszy, bardziej wytrzymały i może być wyposażony podwójną szybą.

Stosowany jest głównie w miejscach, w których bardzo wieje. System powinien być stosowany jednolicie w całym domu.

mieszkaniczym a ilość skrzydeł przesuwanych powinna być taka sama. Pozwala to uniknąć potencjalnych problemów z pozwoleniem architektów miejskich i planowaniem urbanistycznym.

System bezramowy nie posiada widocznych ramek, więc nie zakłóca wyglądu domu.

System jest bardzo elegancki i utrzymanie jest bardzo proste.

Gdzie mogę zwrócić się o poradę i montaż takich systemów?

W internecie lub w materiałach promocyjnych na pewno znajdziesz najbliższego partnera certyfikowanego producenta takich systemów oszkleń.

Oczywiście, wykonawcy chętnie złożą wizytę u Ciebie, żeby doradzić i bezpłatnie złożyć ofertę według wielkości i rodzaju Twojego balkonu i Twoich wymagań.

OSZKLENIE BALKONÓW MOŻE ZAOSZCZĘDZIĆ DUŻE ILOŚCI ENERGII.

Wynika to z badań przeprowadzonych przez Uniwersytet Techniczny w Tampere w Finlandii.

Zaoszczędzenie może sięgać nawet do 10,7% całkowitych kosztów ogrzewania.

Największy wpływ na wynik stanowił fakt, iż użytkownik czerpał powietrze do mieszkania z przeszklonego balkonu.

Balkon tworzy osłonę przeciw wiatru a temperatura w pomieszczeniu wrośnie dzięki temu aż o 10%.

WYNIK BADAŃ POKAZUJE, że opłaca się zaopatrzyć balkony o oszkleń, szczególnie w budynkach wielokondygnacyjnych z lat 60. i 70. Oprócz zmniejszenia kosztów wydawanych na ogrzewanie,

oszkleń zapewniają wysoki komfort użytkowania i znacznie redukują proces degradacji płyty balkonowej.



www.alumistr.pl

Oszklenie balkonów oszczędza energię

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c
(w siedzibie dyrekcji KSM)
☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805
e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:
poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,
wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰
www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wydierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

LOKALE MIESZKALNE Z NOWEJ INWESTYCJI KSM

„REKREACYJNA DOLINA-MAŁY STAW”

DO SPRZEDAŻY ZA GOTÓWKĘ – NA RATY

– DO WYNAJĘCIA

1. UL. PUŁASKIEGO	84,49 m ²	4 pok.	III piętro
2. UL. PUŁASKIEGO	69,67 m ²	3 pok.	II piętro
3. UL. PUŁASKIEGO	56,78 m ²	2 pok.	I piętro

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. JÓZFOWSKA	73,00 m ²	3 pok.	XI piętro
2. UL. KARLICZKA	30,20 m ²	1 pok.	VIII piętro
3. UL. ŁUŻYCKA (Kraków)	58,00 m ²	3 pok.	VIII piętro

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

1. UL. ROŹDZIENSKIEGO	53,0 m ²	3 pok.	X piętro
-----------------------	---------------------	--------	----------

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Wierzbowa”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)

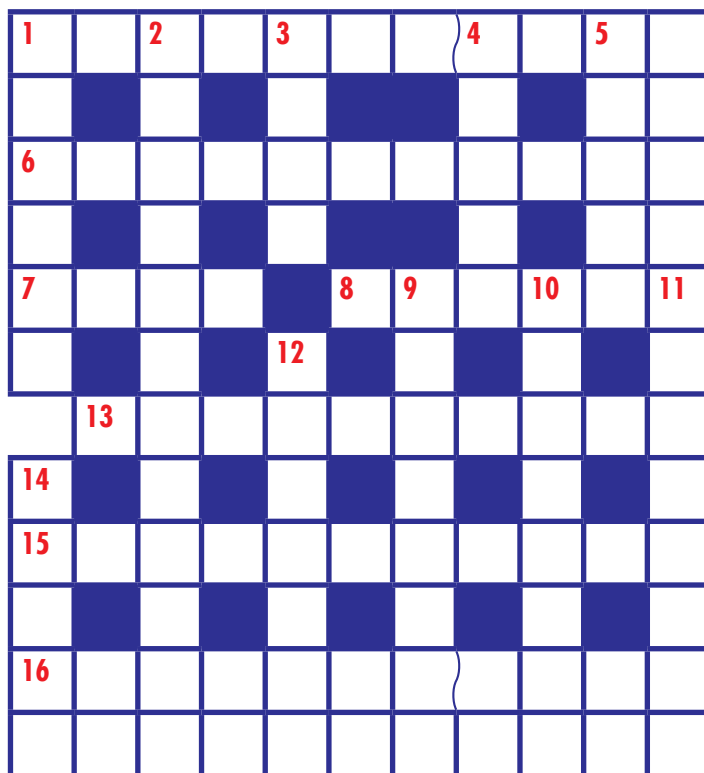
- | | |
|--|--------------------------------|
| 1. BRZozowa 50 | 121,50 m ² parter |
| 2. BRZozowa 50 | 41,50 m ² I piętro |
| <i>Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | |
| 3. ZAMKOWA 45 | 127,22 m ² I piętro |
| <i>Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | |
| 4. ROŹDZIENSKIEGO 88A | 16,80 m ² parter |
| 5. ROŹDZIENSKIEGO 88A | 133,90 m ² I p. |
| 6. ROŹDZIENSKIEGO 88A | 63,31 m ² I piętro |
| <i>Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | |
| 7. KARLICZKA 6 | 161,77 m ² parter |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|-----------------------|-------------------------------------|
| 8. AL. KORFANTEGO 16 | 46,40 m ² podziemie |
| 9. AL. KORFANTEGO 16 | 47,60 m ² podziemie |
| 10. AL. KORFANTEGO 18 | 18,47 m ² XV p. |
| 11. AL. KORFANTEGO 18 | 37,89 m ² tunel garażowy |
| 12. AL. KORFANTEGO 24 | 18,47 m ² IV p. |

KRZYŻÓWKA KWIETNIOWA



PIONOWO:

1. brawurowy atak wojskowy,
2. sztuka i technika budowania,
3. rolna lub oceaniczna,
4. wgłębienie w ścianie,
5. odnośniki odsyłające do innych stron internetowych,
9. wynik, skutek jakiegoś działania,
10. spec od zdjąć,
11. korridowy pogromca byków,
12. miejsce starożytnych igrzysk olimpijskich,

14. zawody sportowe z udziałem drużyn z tego samego miasta lub regionu.

POZIOMO:

1. powiatowe miasto w widłach Wisły i Sanu,
6. małżonka arcyksięcia,
7. dziki kuzyn domowych mruczków żyjący jeszcze w Bieszczadach,
8. w środku ołówka,
13. wykonawca,
15. owadoznawstwo,
16. państwo w Afryce – dawna Górna Wolta.

Pośród osób (prosimy o podawanie do wiadomości redakcji swego pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i mieszkania), które do 6 maja 2016 roku dostarczą-prześlą do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI KWIETNIOWEJ” rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI MARCOWEJ” (NR 300)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI MARCOWEJ” z nr 300 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Piotr Sztela – ul. Grażyńskiego, Zofia Fronczek – al. Korfatego, Katarzyna Podsiadło – ul. Morawa, Dorota Michalik – ul. Wodospady, Piotr Baron – ul. Nowowiejskiego.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

Hasła – poziomo: pielęgniarka, widowisko, szpada, Aldona, turban, sitarz, chemiczka, kosztowności; pionowo: miecz, śliwa, zgoda, niewolnik, prostota, ładowacz, idealista, sztuczki, Perseusz, szewc, tarot, rajca.

13. AL. KORFANTEGO 30 31,87 m² wys. par.
14. AL. KORFANTEGO 30 18,47 m² X p.
15. AL. KORFANTEGO 30 41,20 m² wys. par.

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

16. MIŁA 2A 14,00 m² parter
17. MIŁA 5 15,10 m² parter
18. MIŁA 5 30,00 m² parter
19. MIŁA 16 11,00 m² parter
20. MIŁA 22 12,87 m² parter
21. MIŁA 30 14,00 m² parter
22. MIŁA 30 8,60 m² parter
23. WOJCIECHA 7D 22,10 m² X p.
24. KARLICZKA 36 30,00 m² parter

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

25. JABŁONIOWA 42 38,60 m² piwnica
26. ROŻANOWICZA 1 66,00 m² parter
27. JÓZEFOWSKA 116A 30,40 m² parter
28. JÓZEFOWSKA 118A 30,85 m² parter

Osiedle „HPR/Śródmieście”,

Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39

29. SOKOLSKA 33 30,81 m² XI p.
30. SOKOLSKA 33 30,84 m² XI p.

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

31. LUBUSKA 8 58,10 m² parter
32. LUBUSKA 8 55,10 m² parter
33. LUBUSKA 10 57,80 m² parter
34. KARPACKA 6 58,20 m² parter
35. SANDOMIERSKA 21-23 121,30 m² parter

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

36. ROŻDZIENSKIEGO 86 26,80 m² parter
37. ROŻDZIENSKIEGO 88 24,00 m² parter
38. ROŻDZIENSKIEGO 88 27,03 m² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

39. BOH. MONTE CASSINO 3 32,31 m² parter
40. BOH. MONTE CASSINO 16 27,43 m² X p.

Osiedle „Ścigaly”, Administracja tel. 203-82-58

41. ŚCIGAŁY 8A 72,66 m² parter
42. MARKIEFKI 32 63,71 m² parter
43. WAJDY 27 24,20 m² parter

Osiedle „Centrum”, Administracja tel. 259-68-97

44. GRAŻYŃSKIEGO 7A 12,00 m² parter

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

45. WIERZBOWA 37 30,34 m² piwnica

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16

TEL. 208-47-09 (10, 11)

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

REMONTY-SOLIDNIE!

Szybko, sprawnie i tanio: gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, tynki dekoracyjne, panele, wykładziny, wieloletnie doświadczenie, doradztwo w wyborze materiałów, tel. 789-395-211.

TELEWIZORY - naprawa u klienta 603-898-300

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek, wykładzin KAR-CHER-em, tel. 604-24-39-50

TAPICERSTWO 32/204-97-03.

KUCHNIE na wymiar, szafy przesuwne, meble łazienkowe, doradztwo 506-601-278

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

Pragnę wyrazić
głęboką wdzięczność
i podziękowanie
Zarządowi
Katowickiej Spółdzielni
Mieszkaniowej
za udział w ostatniej
drodze mojego męża
MICHAŁA PAWLIKA
oraz za przesłane
kondolencje
żona Barbara Pawlik

OGŁOSZENIA DROBNE

GAZOWE urządzenia, naprawa, konserwacja, montaż, tel. 608-69-69-24.

USŁUGI wodno-kanalizacyjne oraz gazowe z uprawnieniami, centralne ogrzewanie, kafelkowanie, panelowanie, gładzie i malowanie, drobne remonty, tel. 501-458-150.

CAŁODOBOWO - awarie, naprawy pieców gazowych Junkers, Termet, Vaillant i instalacji gazowych wodnych, kanalizacyjnych, elektrycznych, c.o., remonty łazienek, 32/241-99-81, 601-477-527.

KOMPLEKSOWE remonty domów i mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-CO z uprawnieniami, kafelkowanie, malowanie, gładzie, wylewki, montaż drzwi, układanie paneli 791-964-415.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod/kan, remonty, 505-443-616.

REMONTY mieszkań, malowanie, tapetowanie, gładzie, panele, tynki ozdobne, rigipsy, tel. 696-018-114.

REMONTY, gładzie, podłogi-panele, malowanie, sufity i ściany z płyt G-K, usługi elektryczne, awaryjne naprawy, tel. 888-222-422.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalek, transport, tel. 512-646-314.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie gipsowe, tel. 506-685-410.

REMONTY łazienek, mieszkań, tanio, solidnie, 609-313-275.

NAPRAWA PRALEK - szybko z gwarancją, tel. 32/251-96-63, 502-551-093.

GŁADZIE bezpyłowe, tel. 693-518-984.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań łazienek od A-Z, długoletnia praktyka, doradztwo, transport, 693-518-984.

KAFELKOWANIE, łazienki 601-193-957.

WODNE instalacje, wymiana 601-193-957.

POGOTOWIE komputerowe. Informatyk, tel. 663-774-069.

POGOTOWIE komputerowe 24h, usuwanie wirusów, naprawa i modernizacja PC, instalacja oprogramowania, tel. 501-516-684.

ANTENY serwis 504-017-611.

USŁUGI elektryczne, tel. 662-653-111.

TELEWIZORY i sprzęt RTV - naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, 505-788-2783, 32/254-72-86.

JUNKERSY - naprawa, hydrauliczne, 606-344-009.

GAZ - Montaż i naprawa urządzeń gazowych, kuchnie, podgrzewacze gazowe. Montaż instalacji gazowych:

stalowe, miedziane zaciskane. Przegląd szczelności instalacji gazowych, próby szczelności. Autoryzacje: Junkers, Vaillant, Termet, 608-165-351, 32/782-01-29.

ZŁOTA RĄCZKA - drobne naprawy w domu i w ogrodzie, tel. 502-951-761, www.zlota-raczka.slask.pl

KUPIĘ książki współczesne, przedwojenne i starsze, gotówka, 514-279-446.

PRZEPROWADZKI ekipa - taniusko 601-292-699.

M A T E M A T Y K A - 505-250-272.

KOREPETYCJE angielski, niemiecki 660-717-189.

LOGOPEDA z dojazdem gratis 660-717-189.

ZAMIENIĘ kawalerkę, Katowice, 12m², c.o, ciepła woda, prysznic, wysoki parter na większe do 40 m² w Katowicach, 516-279-861.

ZAMIENIĘ mieszkanie po kapitalnym remoncie 36m² na większe, spłace zadłużenie, dam odstępnę, 698-811-698.

SPRZEDAM piętro domu na Starym Giszowcu, tel. 32/251-91-61.

OPLAĆ U NAS SWOJE RACHUNKI

Serdecznie zapraszamy do naszych placówek banku PKO BP SA przy **ul. Katowickiej 9 i Strzeleckiej 17 w Katowicach.**

Nasza oferta w skrócie:

- Możliwość opłacenia wszystkich bieżących rachunków - spora część bez prowizji, np. czynsze wielu spółdzielni, wspólnot, oraz KZGM, wszystkie wpłaty na Urząd Miasta Katowice, np. podatki, gruntowe i od nieruchomości i wiele innych. Pozostałe rachunki 2.50 zł. Wpłaty u odbiorcy jeszcze w tym samym dniu.
- Posiadacze konta „Bez Granic” - wszystkie wpłaty bez prowizji.
- Ponadto wszystkie czynności bankowe: wypłaty z kont osobistych, przelewy, zlecenia, lokaty, pożyczki i konsolidacje (do 120.000 PLN z oprocentowaniem już od 1%).

Serdecznie zapraszamy, oferujemy miłą i szybką obsługę, starając się pomóc i doradzić w każdej kwestii. Drobny upominek dla każdego, kto po raz pierwszy opłaci u nas swoje rachunki.

**Tel. 32 259 79 29
32 781 32 12
695 408 363**

PODARUJ 1% PODATKU JUŻ 25 LAT POMAGAMY DZIECIOM



To bardzo proste, wystarczy wpisać
w rozliczeniu PIT:

FUNDACJA „WSZYSTKO DLA DZIECI”
KRS 000121930

Dzieci czekają na Twoją pomoc!

Przekazując nam swój 1% podatku pomagasz dzieciom niepełnosprawnym, dotkniętym porażeniem mózgowym, chorobami górnych dróg oddechowych oraz powypadkowymi urazami narządów ruchu.

Więcej informacji i darmowy program rozliczenia PIT na stronie:
www.wdd.org.pl



www.ajama.pl
tel. 601 525 369

Oferujemy ubezpieczenia:
komunikacyjne, majątkowe,
pod kredyt, na życie.
Zadzwoń i umów się na spotkanie
w naszym biurze.
Oferujemy również dojazd do klienta.

**Z nami zapłacisz mniej za OC i AC
swojego samochodu!**

Maciej Bogacz

ubezpieczenia@ajama.pl

DRZWI – do wszystkich typów ościeżnic montaż 55 zł
Rolety, Żaluzje, Plisy, Moskitiery
 Katowice Giszowiec
 ul. Mysłowicka 26
 adres: www.eurorem.katowice.pl
 Tel. 661-263-435,
 (32) 256-71-12



AJAMA
 UBEZPIECZENIA
 Zapłać mniej za OC i AC swojego samochodu!
 Maciej Bogacz
 tel. 601 525 369

• Panele podłogowe
MONTAŻ GRATIS
 • GLĄDZIE • ROLETY
 MALOWANIE • ROLETY NA WYMIAR • DRZWI WEWNĘTRZNE (również na stare ościeżnice)
 Tel. 510-540-594
 572-266-588
 Katowice-Dąb ul. Dębowa 35
 Otwarte: Pn. – Pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰
 Sobota 9⁰⁰ – 13⁰⁰

PRANIE CZYSZCZENIE:
 ■ dywanów
 ■ wykładzin
 ■ mebli tapicerowanych
 ■ tapicerki samochodowej + suszenie (u mnie lub u klienta)
 7 dni w tygodniu dojazd gratis
789-155-188
www.o3-zone.pl

CZYSZCZENIE DYWANÓW TAPICERKI WYKŁADZINY DUŻE DOŚWIADCZENIE 503 592 364

ŚLUSARZ
 Awaryjne otwieranie mieszkań i samochodów
 Naprawa, wymiana, montaż zamków
 Bez uszkodzeń drzwi
 24h 7dni w tygodniu
600 600 235

SKUP SAMOCHODÓW 660-476-276

MEBLE NA WYMIAR KUCHNIE, SZAFY ITP. ARANŻACJA WNETRZ POMIAR I WYCENA GRATIS tel. 503 592 364 www.armarium.com.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
 Całodobowo
 • sprzedaż sprzętu komputerowego
 • serwis, modernizacje sprzętu PC
 • usuwanie wirusów
 • instalacja oprogramowania
 • naprawa laptopów, drukarek
 Sklep internetowy:
www.meskomp.pl
 Zadzwoń:
 607-16-20-19, 501-516-684
 Dojazd do klienta



Biuro Rachunkowe „MORFEUSZ”
 • rozliczenia roczne
 • prowadzenie KPiR, ryczałt
 • spółki cywilne, obsługa kadr, ZUS
 Zapraszamy do współpracy
 Katowice, ul. Jesionowa 9a
 Tel. 515-266-671, 32-259-91-11

ZŁOTA RĄCZKA
 Wszelkiego rodzaju naprawy hydrauliczne, elektryczne, gazowe, ślusarstwo, regulacja i naprawa okien, kompleksowe remonty.
 Tanio – solidnie.
 ☎ 503-427-475

REMONTY WBKIta „Od A do Z”
 • gładzie gipsowe, malowanie
 • instalacje wod-kan i elektryczne
 • zabudowy wnęk
 • panele podłogowe
 • kafelkowanie - kuchnie, łazienki
 ☎ 602 746 130
www.remonty.wbkita.pl

Skrzydła drzwiowe na stare ościeżnice!!! (ponad 30 wzorów)



**„Domator”, ul. Wincentego Pola 22, 40-596 KATOWICE
 tel./fax 32/254-49-98, kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl**

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
 Katowice ul. Murckowska 9 tel. dyżur całodobowy 2552132, 2551551 kom.607399321, email: kck@kck.katowice.pl
 Cmentarz w Ligocie tel. 2525502 w godz. 7⁰⁰-15³⁰.
 Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:
 ■ duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna ■ całodobowy przewóz zwłok
 ■ usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach
 ■ przechowalnia zwłok całodobowa
 ■ możliwość korzystania z naszych Kaplic ■ załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS)
 ■ rozliczenia bezgotówkowe ZUS
 ■ usługi przez internet – www.kck.katowice.pl
 ■ internetowa wyszukiwarka grobów

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
 NAPRAWA KOMPUTERÓW
 USŁUGI INFORMATYCZNE
 Dziś zgłoszenie - dziś naprawa
 Dojeżdżamy wszędzie
 Porady telefoniczne GRATIS!
 Zadzwoń
530-004-530

CZYSZCZENIE DYWANÓW TAPICEREK WYKŁADZIN SOLIDNIE 606-274-056



SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż
promocja do końca miesiąca

— tel. 32 203 70 79 —

CENTRUM SAMOCHODOWE BOGUCICKA

**Ponad 150 samochodów używanych
w jednym miejscu!**

Nasze auta to same korzyści!



gwarancja pochodzenia
(pierwsza rejestracja w RP)



gwarantowane przebiegi



samochody o udokumentowanej
historii napraw i przeglądów



oferta odkupu na stary samochód



możliwość odliczenia VAT

**Pełen wybór aut zarówno pod kątem
marek, jak i przebiegu.**

Katowice, **ul. Bogucicka 7**

Godziny otwarcia: PN-PT 8-18, SO 10-15

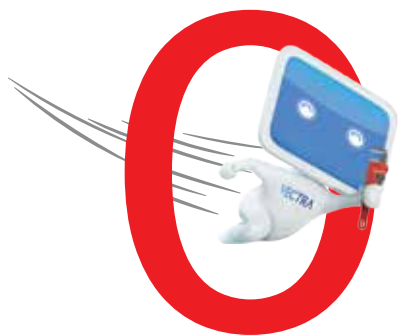
+48 720 060 000
www.abc-cars.pl



OGŁOSZENIE

**VECTRA TO TELEWIZJA, INTERNET I TELEFON. SWOIM ZASIĘGIEM
OBEJMUJE PONAD MILION GOSPODARSTW DOMOWYCH.
TERAZ DOSTĘPNA TAKŻE U CIEBIE!**

**ZMONTOWALIŚMY
SUPER OFERTĘ!**



TYLKO DLA LOKATORÓW KSM DODATKOWE RABATY!
POKAŻ KUPON I SPRAWDŹ,
CO DLA CIEBIE PRZYGOTOWALIŚMY!



TELEWIZJA CYFROWA – Wybierz pakiet dla siebie!



SZYBKI INTERNET – Zadowolili każdego domownika!



TELEFON – Taryfy dostosowane do potrzeb Klientów!



TELEFON KOMÓRKOWY OD VECTRY
– Dostępny już wkrótce!

NOWOŚĆ

Zapraszamy do Salonu Firmowego

Katowice, ul. Ordona 7 (obok Spodka)

salon czynny pon. – pt. 8.00–18.00, sob. 9.00–13.00

Nie masz czasu, jesteś zajęty?

Zamów wizytę Przedstawiciela Handlowego.

VECTRA

INTEL EXTREME MASTERS 2016

Wydarzenia tego nie sposób nie odnotować na łamach „Wspólnych Spraw”, skoro dziejąc się w Spodku i Międzynarodowym Centrum Kongresowym, ściga w rejon osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej (Centrum-I, Gwiazdy, Superjednostka i Haperowiec) w przeciągu trzech dni ponad 110 tysięcy widzów. Jak mieszkańcom tych osiedli (przez lata – co by nie rzec – przyzwyczajonym do imprezowych „najazdów”, ale z nich niezadowolonym) minął ten czas – lepiej nie cytować uwag, jakie dotarły do „WS”. Ale dla Katowic i rozpropagowania ich w świecie – było to niesamowite wydarzenie – o czym z wielką (i słuszną) dumą informuje internetowa wizytówka miasta: www.katowice.eu

Finały 10. sezonu **Intel Extreme Masters World Championship 2016**, zorganizowane przez ESL – obok tych, którzy zjechali do Katowic – przyciągnęły 34 miliony unikatowych widzów na całym globie. Turniej ESL był transmitowany w 26 językach na 14 plat-



formach. Zatem było to jak dotąd największe wydarzenie e-sportowe w historii.

ESL, będąca największą na świecie firmą zajmującą się e-sportem, celebrowała światowe finały jubileuszowego, dziesiątego sezonu Intel Extreme Masters właśnie w Katowicach, gdyż w pamięci były lata poprzednie, a zwłaszcza bardzo udany rok 2015.

Tym razem na scenie głównej, w Spodku, mistrzowskie tytuły światowego prymatu

zdobyl: **SK Telecom T1** (Korea Płd) w *League of Legends*, **Fnatic** (team europejski) w *Counter-Strike: Global Offensive* oraz **Choi „Polt” Seong Hun** (Korea Południowa) w *StarCraft II: Legacy of the Void*. Suma nagród na IEM World Championship Katowice w 2016 roku wynosiła pół miliona dolarów USA.

Ponieważ wielu z Czytelników (zapewne większość) nie wie, na czym polegają owe komputerowe zmagania – sugerujemy, by o poglądowe, „minikorepetycje” zwrócić się do swoich dzieci bądź wnuków, mających już z dziesięć lat (choć... na tym wielkim turnieju, pośród obserwatorów zauważyliśmy dzieciaki 6-7-letnie z rodzicami lub starszym rodzeństwem).

(Dokończenie ze str. 24)

dla pacjenta tyle dobrego, to ona się pisze na taki kurs.

Po rocznym kursie otrzymała certyfikat, potem jeszcze przez 3 lata (niejako z rozpędu) zaliczyła wyższe stopnie umiejętności. Ostatnim, najistotniejszym elementem okazał się Kurs Mistrzowski, który w Polsce przeprowadzał uczeń Toma A. Bowena. To była kwintesencja wiedzy w tym zakresie, która spełnia oczekiwania pacjentów. Każdy pacjent przecież marzy o tym, aby po dotyku terapeuty w jednym, no czasami w dwóch miejscach był... zdrowy!

– Zadaniem tej terapii – mówi Nina Dziunikowska – jest zaproponowanie układowi odpornościowemu sposobu dotarcia do zdrowia. Podczas sesji z pacjentem wykonuję pojedyncze ruchy na ciele. Po każdym z nich robi się kilkuminutową przerwę. Ruchy wprowadzają daną część ciała w delikatną vibrację, która przenosi się przez układ nerwowy do mózgu. Mózg te vibracje traktuje jako impuls do zapoczątkowania procesów samoleczenia. To bardzo delikatna, łagodna, nieinwazyjna całościowa technika.

Terapia Bowena powstała w Australii w latach 50. Jej twórca Tom

Janina Dziunikowska: ENERGICZNA, SUMIENNA, PRACOWITA



Bezpośrednie konsultacje i odpowiedzi na mnóstwo pytań

Ambrose Bowen (zmarł w 1982 roku) obserwował ciało ludzkie i przebiegające przez nie vibracje. Opracował ruchy i strategię postępowania z pacjentem, ale jej nie udokumentował. Uczynili to dopiero jego uczniowie.

Na zlecenie rządu australijskiego w latach 70. przeprowadzono testy

na kilkunastu tysiącach pacjentów korzystających z tej terapii. Okazało się, że 88% osób albo całkowicie wyzdrowiało, albo znacząco poprawił się ich stan zdrowia. Tylko 12% nie potrafiło tego określić. Ani jeden pacjent nie stwierdził, że jego stan zdrowia się pogorszył.

Terapeutyczna technika Bowena pomaga w wielu dolegliwościach, między innymi: w bólach pleców; rwie kulszowej; problemach oddechowych; bólach głowy; problemach z stawami – z barkiem, kolanem, biodrem, łokciem, nadgarstkiem, stawem skokowym; w zaburzeniach trawienia; biegunkach; zaparciach; stresie; problemach ze stawem skroniowo-żuchwowym; chorobach nerek; chronicznym zmęczeniu; bezsenności; nadwadze; nadciśnieniu. Technika ta pomaga przywrócić równowagę ludzkiej z rozregulowaną współpracą układu oddechowego, krążenia, moczowego, wydalniczego, trawiennej.

Oprócz kursu Bowena N. Dziunikowska ostatnio skończyła kurs terapii manualnej techniką Rejuvance w zakresie twarzy, głowy, szyi. To działanie bezinwazyjne. Nie trzeba używać drogich kremów aby... odjąć sobie trochę lat. Dłonie terapeutki stosującej Rejuvance skutecznie odmładzają twarz.

Dla Niny Dziunikowskiej najlepszym sposobem na życie, które „nie głaśniało jej po głowie”, na zmaganie się z przeciwnościami losu (w 2015 roku zmarł jej mąż) jest intensywna praca, która daje jej satysfakcję.

URSZULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiada. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Znani i nieznani

Te przymiotniki najlepiej określają **Janinę Dziunikowską**. Wielu z nas zna ją z samorządu spółdzielczego, w którym od kilku lat pełni z wyboru funkcję przewodniczącej Rady Osiedla Śródmieście. Formalnie od 2006 roku jest na emeryturze. Ten fakt absolutnie nie wpłynął na zmniejszenie jej aktywności. Wręcz przeciwnie. Wreszcie uzyskała czas na realizację swoich celów społecznych i pogłębianie pasji zawodowej.

Pochodzi z Częstochowy. Do Katowic przyjechała w latach 70. na studia w ówczesnej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego (obecnie AWF). Razem z koleżankami, z którymi wyczynowo uprawiała sport w drugoligowym KS „Często-



Technika Bowena to pomoc dla dorosłych...

chowianka” ze szczególnym uwzględnieniem siatkówki. Do tej dyscypliny predestynował ją miedzy innymi wzrost. KS „Kolejarz” w Katowicach z sekcją siatkówki miał o klasę wyższe notowania.

Pierwsze jej wrażenia o Katowicach oglądanych z okna wagonu kolejowego – gdy jechała na tzw. „Dni Otwarte” uczelni – nie były zbyt miłe. Zwłaszcza gdy w pochmurny dzień patrzyła na ciemne kształty szopienickich familoków upstrzone czerwonymi obwódkami okiennic. Potem studentka Nina już jednak znacznie cieplej spoglądała na miasto, które po latach nosi teraz dumną nazwę „Katowice – Miasto Ogrodów”.

Dyplom magistra uzyskała w 1975 roku i... absolutnie nie spoczęła na laurach! Zrobiła jeszcze 3 specjalizacje: trenerską, nauczycielską i rehabilitacji. Ta ostatnia zawsze była jej najbliższa.

Na decyzję jej trwałego związku z Katowicami wpłynęło kilka spraw, z których najistotniejszą okazała się perspektywa pracy w branżowej, kolejowej służbie zdrowia. Całe jej zawodowe życie to praca w Śląskiej Okręgowej Przychodni Lekarskiej, przemianowanej potem na Obwód Lecznictwa Kolejowego. Jakoś tak się dobrze

złożyło – zawsze chciała mieć blisko do pracy. Zamieszkała po jednej stronie dworca PKP przy ulicy Młyńskiej, a pracowała po drugiej – przy ul. Dworcowej. Ponieważ jej praca związana była ze szkodliwym oddziaływaniem (promienie jonizujące występujące na fizykoterapii) skorzystała z możliwości wcześniejszego przejścia na emeryturę w 2006 roku. Jeszcze przez krótki czas miała dodatkowo pracę



Wykład Janiny Dziunikowskiej o technice Bowena na Targach Zdrowia

Janina Dziunikowska:

ENERGICZNA, SUMIENNA, PRACOWITA

w Poradni Rehabilitacyjnej. W służbie zdrowia zaczynały się w tamtym czasie poważne problemy, więc można powiedzieć, że w najbardziej odpowiednim momencie zmieniła swój status społeczny. Przejście na emeryturę dla niej było czystą formalnością. Nigdy nie doświadczyła tzw. „pustki” życiowej, nie miała na to czasu.

Przyszła pora na to, aby rozpocząć pracę na własny rachunek. Nina Dziunikowska bardzo aktywna, nigdy się nie oszczędzała. Jeszcze kiedy pracowała w Poradni Rehabilitacyjnej mając uprawnienia trenerskie prowadziła zajęcia z siatkówki dla dziewcząt w hali sportowej starego dworca w Katowicach (kto jeszcze ten obiekt pamięta?) Dziewczęta – większość ze śródmieścia Katowic – bardzo polubiły i tę dyscyplinę sportową i trenerkę.

W czasie studiów założyła książeczkę mieszkaniową. Przez lata była kandydatką na członka i mieszkanie w KSM. Ponieważ była wyróżniającą się studentką, otrzymała z uczelni premię w wysokości 1/3 dotacji wkładu mieszkaniowego. Ale i tak ponad 20 lat była tzw. członkiem oczekującym na swoje „M”. Zapowiadało się tak pięknie. Wymarzone „M” dostała (na papierze) w tzw. tarasowcu na osiedlu Zgrzebnioka. Blok miał być oddany w latach 80. Rzeczywistość okazała się skomplikowana ze względu na niekorzystne opro-

centowanie kredytów i inne zawiłości techniczne. W rezultacie kilkanaście lat temu kupiła w KSM obecne mieszkanie własnościowe w śródmieściu. Przez 2 kadencje była przedstawicielem członków oczekujących na Walne Zgromadzenie KSM. Po kupnie mieszkania kandydowała do Rady Osiedla Śródmieście. Była członkiem, a następnie przewodniczącą Komisji Społeczno-Kulturalnej. Na skutek nieprzewidzianych okoliczności (z funkcji przewodniczącej Rady Osiedla „Śródmieście” zrezygnowała pani Alina Michońska) najpierw zastąpiła ją na tej funkcji, a potem w kolejnych wyborach została wybrana. I przewodniczy Radzie Osiedla już 2 kadencje.

Jej największa pasja to praca z ludźmi, dlatego od zawsze starała się zaktywizować mieszkańców Śródmieścia. To nie takie proste zważywszy fakt, iż to bardzo rozproszone osiedle. Frekwencja na imprezach w salce integracyjnej przy ul. Poniatowskiego 14 była duża między innymi w przypadku „Mikołajek” czy obchodów „Dnia Kobiet”, natomiast cykliczne spotkania dla mieszkańców (mądre, wartościowe i, co istotne, bezpłatne prelekcje) nie cieszyły się popularnością.

Od kilku lat z powodzeniem zajmuje się naturalną terapią tzw. techniką Bowena. Kiedyś przyjaciółka zainteresowana medycyną naturalną zaprosiła ją na Targi „Bliżej Zdrowia, Bliżej Natury”. Tam wysłuchała ciekawego wykładu Theoklitos Tsallosa (Greka) o manualnej terapii techniką Toma Ambrose Bowena. Terapia jest inna od pozostałych, które z reguły (np. terapia powięziowa) są dosyć bolesne, nieprzyjemne, wymagające sporej pracy fizycznej. Ta zaś jest łagodna i relaksująca. Przekonała się o tym sama w czasie zabiegu. Wtedy doszła do wniosku, że jeżeli w tak krótkim czasie (a miała porównanie z działaniem specyficznych urządzeń w Poradni Rehabilitacyjnej) można kilkoma ruchami zrobić



... a także dla dzieci

(Dokończenie na str. 23)